Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Wkrótce ruszy budowa mieszkań na najem od miasta str. 2
Czy dyrektor rządzi legalnie miejską biblioteką? str. 3
Ciemno i niebezpiecznie na ulicach w dzielnicach str. 7

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 4.12.2025 r. Nr 49 (3474) www.GlosZabrza24.pl

W trakcie finalizowania spłaty długów MOSiR-u, jego prezes został zdymisjonowany. Zastąpiła go menadżerka Sylwia Rudek-Matuszczak

Nieoczekiwana zmiana miejsc

Jak grom z jasnego nieba pojawiła się we wtorek (2 grudnia) informacja o odwołaniu prezesa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – Sebastiana Warzechy, nominowanego na to stanowisko za prezydentury Agnieszki Rupniewskiej. Na jego miejsce powołano tego samego dnia doświadczoną menadżerkę Sylwię Rudek-Matuszczak, związaną głównie z Gliwicami. Odwołanie dotychczasowego szefa gminnej spółki, któremu przyszło ratować firmę w okresie jej największego kryzysu finansowego, jest jednak zaskoczeniem. Tym bardziej, że Warzecha zdawał się być optymistą co do przyszłości MOSiR-u i współpracy z nowymi władzami miejskimi. Nawet na ostatniej sesji Rady Miasta prezydent Kamil Żbikowski też pozytywnie się wyrażał o przyszłości firmy i nie zgłaszał zastrzeżeń pod adresem jej prezesa. Bo to właśnie Warzecha znalazł kontrahenta na hale magazynowe gotowego wyłożyć aż 20 mln zł, dzięki czemu spółka wkrótce ma spłacić wszystkie swoje długi. Jak tę nagłą dymisję komentują władze miejskie oraz były już prezes? I z jakimi zamierzeniami obejmuje stanowisko jego następczyni?

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

MOSIR ZABRZE

REKLAMA

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

ISSN 0209-2719
49
9 770209 966247

Policja szuka świadków ataku na szyby w pendolino

Prowokacja czy wybryk?

W związku z pojawiającymi się w kraju atakami na infrastrukturę kolejową, także zabrzańska policja kryminalna próbuje rozwikłać zagadkę uszkodzenia szyby bocznej pociągu pasażerskiego (pendolino) relacji Gdynia – Gliwice. Do ataku doszło w poniedziałek (1 grudnia), a sprawę zgłosił kierownik składu po dojeździe do Gliwic o godz. 13.48. Jeden z pasażerów zgłosił mu bowiem, że szyba pokryła się drobną siateczką w czasie przejazdu przez Zabrze.

KMP ZABRZE

– Szyba nie została przebita na wylot, nikt nie odniósł obrażeń. Zresztą pociąg kończył bieg i w wagonie były tylko dwie osoby. Na razie nie wykluczamy żadnej hipotezy. Mógł to być jakiś strzał np. z broni śrutowej, jak i kamień wystrzelony z procy lub rzucony przez chuligana. Pękające w wagonach szyby nie są czymś nadzwyczajnym, ale z uwagi na wiadomy kontekst i wyraźny ślad uderzenia z zewnątrz musimy wszystko dokładnie wyjaśnić – komentuje Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej policji.

Policjanci proszą o kontakt (tel. 47 854-32-00 lub najbliższy komisariat) osoby, które jako pierwsze zauważyły to uszkodzenie, są świadkami tego zdarzenia, bądź mają jakąkolwiek wiedzę co do jego okoliczności. **(pej)**

eprasa.pl c7315969c7

Nowe mieszkania w Zabrzu coraz bliżej: ruszają kolejne etapy kluczowych projektów miejskich

Modrzewiowa i Merkurego

Po rocznym zastoju, w Zabrzu nabierają tempa dwa kolejne i ważne projekty budowy mieszkań. Chodzi o budowę 74 lokali przy ul. Modrzewiowej, w ramach zainicjowanego już w poprzedniej kadencji samorządu przedsięwzięcia SIM Śląsk oraz przygotowania do budowy nowej części osiedla Słoneczna Dolina, nazwanej roboczo Zakątek Merkurego (na ilustracji). – *Oba projekty mają dać mieszkańcom dostępny cenowo, stabilny najem i nowoczesny standard życia* – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

WIZUALIZACJA UM ZABRZE

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta radni przyjęli zasady naboru wniosków do najmu lokali powstających przy ul. Modrzewiowej. Nowe przepisy precyzują m.in. kryteria pierwszeństwa, punktację, wysokość kaucji oraz sposób oceny kandydatów. Co najważniejsze, dokument daje spółce SIM Śląsk zielone światło do kolejnych działań – od formalności po przygotowanie inwestycji. Sam nabór wniosków ruszy prawdopodobnie dopiero, po faktycznym rozpoczęciu budowy.

Jak już informowaliśmy na naszych łamach, przy ul. Modrzewiowej powstaną dwa budynki z 74 mieszkaniami zaprojektowanymi z myślą o rodzinach oraz osobach szukających stabilnego, długoterminowego najmu. Udział gminy w tej inwestycji polega m.in. na udostępnieniu terenu pod to przedsięwzięcie. Zajmująca się inwestycją spółka złożyła już wniosek o kredyt na budowę i dopłatę na jej wykonanie. Uzyskała także zgodę na rozpoczęcie przedsięwzięcia. – *Jeśli procedury pójdą zgodnie z planem, prace na placu budowy ruszą w przyszłym roku. Zakończenie przewidziano na przełom 2027/2028. To jedna z największych inwestycji mieszkaniowych ostatnich lat* – podkreśla Anna Wyleżoł, naczelnik wydziału zarządzania mieniem UM.

Jak dodaje z kolei prezydent Żbikowski, projekt jest kluczowy, ale nie jedyny w mieście: – *Konsekwentnie wspieramy rozwój budownictwa w modelu SIM i TBS. To odpowiedź na realne potrzeby mieszkańców, zwłaszcza rodzin poszukujących stabilnego najmu* – wskazuje. I informuje, że gmina równolegle przygotowuje realizację kolejnej inwestycji mieszkaniowej, tym razem przy ul. Merkurego – na terenie osiedla Słoneczna Dolina. Ten projekt obejmuje zaś budowę pięciu czterokondygnacyjnych budynków (trzy piętra i poddasze) w sumie ze 115 mieszkaniami, wyposażonych w windy choć zaprojektowanych bez podpiwniczenia. Oprócz blisko 6,5 tys. metrów kwadratowych powierzchni użytkowej samych lokali, przewidziano także place zabaw, tereny rekreacyjne i gospodarcze, nowe drogi dojazdowe, chodniki i miejsca *parkingowe, a także pełną infrastrukturę towarzyszącą. – Aktualnie trwa wyłonienie wykonawcy dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz nadzoru autorskiego. Po podpisaniu umowy wykonawca będzie miał czas do 15 czerwca 2026 roku na przygotowanie dokumentacji, a do 31 sierpnia na uzyskanie pozwolenia na budowę. Planowane roboty budowlane potrwają około 24 miesięcy* – podsumowuje naczelnik Wyleżoł.

SIM i inwestycje miejskie mają być dla osób, które pracują, wychowują dzieci, nie kwalifikują się do mieszkań komunalnych, a z drugiej strony nie są w stanie uzyskać w banku kredytu hipotecznego. Nowe osiedla mają być bezpieczne, spokojne i pełne zieleni – z myślą o długofalowym rozwoju miasta. Nie ma bowiem rozwoju gminy bez nowych i czynnych zawodowo mieszkańców, a tym samym płacących podatki na rzecz gminy. Niestety, za rządów odwołanej w tym roku prezydent Agnieszki Rupniewskiej zburzono wypracowywany latami potencjał i tak zwaną markę miasta. Obecne władze miasta próbują ten trend odwrócić, ale z racji perturbacji finansowych gminy jest to bardzo utrudnione.

Przypomnijmy, że Zabrze rozbudowuje się już od blisko dwóch dekad. Największe z tych przedsięwzięć to mieszkania w systemie TBS przy ul. Opolskiej, Żywieckiej (Kończyce), Żeromskiego, Trocera czy Niepokólczyckiego (os. Helenka). Bardzo intensywnie działają też przy współpracy z gminą komercyjni deweloperzy, dzięki którym powstało m.in. rozległe osiedle Słoneczna Dolina (obok os. Kopernika) czy pomniejsze inicjatywy chociażby przy ul. Kukuczki (Biskupice) czy w różnych częściach Grzybowic, Mikulczyc i Pawłowa. **(pej)**

REKLAMA

eprasa.pl c7315969c7

Jubileusz 80-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu z kontrowersjami wokół formy zatrudnienia dyrektora w tle

Domniemanie legalności

W Miejskim Ośrodku Kultury odbyła się uroczystość z okazji jubileuszu 80-lecia istnienia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu, jednej z najważniejszych instytucji w naszym mieście. Tymczasem jak ustalił nasz dziennikarz, w ostatnim czasie powstało ogromne zamieszanie z ważnością umowy o pracę głównego dyrektora placówki – Tomasza Iwasiówa. Pojawiły się nawet kuluarowe doniesienia, jakoby przez wiele lat wykonywał on swoje obowiązki bez... ważnej umowy o pracę. Władze miasta wyjaśniają jednak, iż toczy się jedynie pewien spór formalno-prawny wynikający ze zmieniających się w minionych latach przepisów i że wszystkie podejmowane przez Iwasiowa decyzje są prawnie wiążące.

Podczas jubileuszu uhonorowano filie i działy biblioteki przyznając im nagrody dopasowane do charakteru ich działalności, m.in. Wulkan Energii, Łowcy tomów, Sielsko i anielsko czy Matka królów. Każda filia otrzymała również pamiątkowy linoryt z portretem Jerzego Fusieckiego (założyciela zabrzańskiej biblioteki) oraz figurkę „czytającego Buddy". – *Obchody 80-lecia podkreśliły znaczenie MBP jako miejsca, które od dekad wspiera rozwój czytelnictwa, edukację i lokalną integrację. To instytucja, która od 80 lat tworzy przyjazną przestrzeń dla mieszkańców i współtwórców jej historii* – podkreśla wiceprezydent Ewa Weber, która osobiście uczestniczyła w akademii wraz z wiceprzewodniczącą Rady Miasta Urszulą Potyką.

Prawny galimatias

Natomiast w sprawie zawirowań z umową o pracę dyrektora MBP o bliższe wyjaśnienia zwróciliśmy się do Rafała Kuliga, rzecznika prasowego UM w Zabrzu. Jak nam przekazał, dyrektor biblioteki pełni swoje obowiązki na podstawie powołania, dokonanego zarządzeniem prezydenta miasta w 2008 roku. Jednakże cztery lata później – 1 stycznia 2012 roku – weszła w życie ustawa o zmianie przepisów na temat organizowania i prowadzenia działalności kulturalnej. Nowelizacja ta wprowadziła m.in. nowe zasady powoływania dyrektorów instytucji kultury, w tym obligatoryjną regułę powoływania ich na czas określony. Jednocześnie przewidziano zasadę, że brak nowego powołania osób zatrudnionych wcześniej na czas nieokreślony (tak jak Iwasiówa) miał być równoznaczny z odwołaniem dyrektora. W MBP jednak ani nie zmieniono zasad powołania dyrektora, ani nie wygaszono jego zatrudnienia. Pozostał na długie lata stan wcześniejszy, sprzed nowelizacji prawa. Było to jednak w pewnym sensie uzasadnione. – *Zgodnie z zapisami ustawy, wspomnianej zasady wygaszania umów na czas nieokreślony nie stosuje się do dyrektorów bibliotek, domów kultury oraz ośrodków kultury. Oznacza to, że ustawodawca wyłączył te instytucje spod mechanizmu wygaszania powołań* – wyjaśnia zawiłości prawne obecny rzecznik magistratu.

Jednakże z biegiem lat okazało się, że stan prawny wprowadzony nowelizacją powodował liczne trudności interpretacyjne dla organizatorów instytucji kultury w całym kraju, czego potwierdzeniem były liczne postępowania sądowe dotyczące odwołanych dyrektorów domów kultury i bibliotek. – *W trakcie niedawnej doraźnej kontroli kompleksowej przeprowadzonej przez zespół powołany zarządzeniem prezydenta miasta Zabrze, stwierdzono brak formalnego aktu powołania zgodnego z wymogami obowiązującymi po 2012 roku. Do dnia kontroli dyrektor wciąż pełnił swoje obowiązki na podstawie powołania z 2008 roku. Stwierdzona sytuacja wynika z nieprecyzyjnych przepisów oraz luk legislacyjnych ujawnionych w orzecznictwie sądów. Za kadencji poprzednich władz miasta nie wypracowano rozwiązania prawnego dostosowującego status dyrektora do nowych regulacji* – cytuje opinię urzędowych prawników rzecznik Kulig.

Zapewnił, że miasto dąży do pełnego i prawidłowe uregulowanie sytuacji, w sposób zapewniający dyrektorowi ochronę przed negatywnymi skutkami formalnych uchybień. – *Po ukonstytuowaniu się nowych władz miejskich wystąpiono o interpretację prawną oraz wskazanie właściwego trybu rozwiązania sprawy. Na tej podstawie podjęte zostaną dalsze decyzje* – zapowiedział Kulig.

A jak sam dyrektor Iwasiów komentuje całe zamieszanie prawne i swój status? Jak podkreśla w rozmowie z **GŁOS**em, nie uważa, aby zajmował stanowisko bezumownie, nie okupował gabinetu i nikt z władz miejskich nie podważał wcześniej jego statusu prawnego. – *W mojej ocenie oraz urzędowych prawników, wszystkie moje decyzje były i są wiążące, gdyż istnieje domniemanie ich zgodności z prawem. Jestem przekonany, że nie czeka nas żadne trzęsienie ziemi w bibliotece, pracujemy spokojnie i normalnie. Czekam na nowe rozwiązania po stronie prezydenta. Przecież nawet wtedy, przed laty, sam ze sobą umowy nie podpisywałem* – podkreśla dyrektor MBP. **(pej)**

KONDOLENCJE

Z wielkim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp.
JERZEGO PRZYBYSZA

cenionego zabrzańskiego fotoreportera i fotografa,
który przez dekady dokumentował
życie lokalnej społeczności i historię miasta.

Wszystkim Jego bliskim,
przyjaciołom i współpracownikom
składamy wyrazy głębokiego współczucia

Samorząd Miasta Zabrze

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci
naszego wieloletniego współpracownika - fotoreportera

Śp.
JERZEGO PRZYBYSZA

Przez całe dziesięciolecia uwieczniał i publikował w różnych redakcjach na Śląsku i w mieście życie zabrzan – tych znanych i pełniących funkcje publiczne, artystów, sportowców, jak i zwykłych mieszkańców. Wielokrotnie wykorzystywał swe bogate doświadczenie zawodowe uczestnicząc w najważniejszych wydarzeniach rodzinnych rzeszy mieszkańców: ślubach, chrzcinach i komuniach.

Pogrzeb Jurka odbędzie się w sobotę (6 grudnia) o godz. 9 w kościele św. Andrzeja w Zabrzu.

Bliskim Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

zespół redakcyjny
Głosu Zabrza i Rudy Śl.

eprasa.pl c7315969c7

Nieoczekiwana zmiana miejsc

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Jak na okoliczności, w których przyszło mi zarządzać MOSiRem, to zostawiam go w stosunkowo dobrej sytuacji wyjściowej dla nowej pani prezes. W październiku wyszliśmy finansowo na zero, a w listopadzie po raz pierwszy mieliśmy nawet zysk i to nie z racji sprzedaży hal magazynowych. Ta transakcja będzie bowiem formalnie dokonana dopiero 12 grudnia. Wszystko jest już przygotowane, by natychmiast spłacić wszelkie zobowiązania wobec wierzycieli zewnętrznych, a nadto zostanie około 10 mln zł na dalszy rozwój spółki. Dlatego mam poczucie dobrze wykonanej misji i odchodzę z tarczą. Do nikogo nie mam żadnych pretensji, zresztą tydzień wcześniej zapowiedziano mi odwołanie. Taki jest świat polityki samorządowej – komentuje w rozmowie z **GŁOS**em odwołany już prezes Warzecha.

Hale uratowały spółkę

Przypomnijmy, iż sprzedaż czterech hal magazynowych przy ul. Handlowej w Grzybowicach będących głównym źródłem zarobków MOSiR-u była ostatecznością, ale i bezwzględną koniecznością, gdyż nie przyniosły rezultatu dwa inne przetargi, w których zadłużona po uszy spółka chciała spieniężyć budynek zabytkowego hotelu Ambasador oraz grunty inwestycyjne przy ul. Cmentarnej na obrzeżach Zandki. W związku z tym początkowo rezerwowa opcja sprzedaży hal magazynowych okazała się być jedyną deską ratunku.

Sprawę przed tygodniem skomentował nawet prezydent Żbikowski podczas sesji Rady Miasta. – *Niestety i „stety" MOSiR-owi udało się znaleźć nabywcę hal magazynowych. Z jednej strony mamy świadomość, że spółka traci majątek przynoszący jej dochód, choć ów majątek nie jest pierwszej młodości i wymagać będzie w najbliższych latach dużych nakładów remontowych. Hale kupiła firma sąsiadująca z tą inwestycją i zrobiła to w porozumieniu z obecnymi najemcami tych obiektów. Czyli jest to dla nich bezpieczne rozwiązanie* – wyjaśnił prezydent Żbikowski.

Przy okazji ujawnił jeszcze jedną kwestię. – *Nie chcieliśmy tego wcześniej mówić głośno, ale spółka MOSiR była dosłownie o kilka dni od bardzo złego rozwiązania, a mianowicie od wejścia komorników z powodu nie wykonania układu sądowego. Teraz dzięki tej transakcji będzie można zrealizować zobowiązania. Jest nadzieja że MOSiR się obroni i znajdzie pomysł na siebie w przyszłości* – podkreślał prezydent Żbikowski.

Potrzeba nowego spojrzenia

Okazuje się, że ten pomysł będzie przedstawiał i realizował już zupełnie ktoś inny: – *Zmiana na stanowisku prezesa MOSiR w Zabrzu wynika z decyzji właścicielskiej miasta oraz potrzeby wprowadzenia nowych kierunków zarządzania jednostką. Miasto dziękuje prezesowi Sebastianowi Warzecha za dotychczasową pracę. Nowa prezes Sylwia Rudek-Matuszczak, obejmuje stanowisko w momencie, gdy przed MOSiR-em stoją nowe wyzwania. Będzie odpowiedzialna za dalszy rozwój obiektów, przygotowanie jednostki do nowych projektów oraz podnoszenie jakości usług, z których na co dzień korzystają mieszkańcy. Jej doświadczenie i świeże spojrzenie mają wzmocnić kierunek oczekiwanych zmian. Sama zmiana nie wpływa na bieżącą działalność MOSiR-u — wszystkie obiekty pracują bez zakłóceń* – przekazał nam stanowisko prezydenta w tej sprawie Rafał Kulig, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

Sama nowa prezes Sylwia Rudek-Matuszczak też już odniosła się do swej nowej funkcji i zadań stawianych przez prezydenta. – *Najważniejszym wyzwaniem jest dziś ustabilizowanie sytuacji finansowej spółki. Musimy doprowadzić do pozytywnego zakończenia postępowania układowego i uporządkować finanse MOSiR-u. Będę także szukać możliwych form współpracy z samorządem przy realizacji zadań, które MOSiR wykonuje dla miasta. Chcę, aby całość działań była przejrzysta i finansowo transparentna* – podkreśla Sylwia Rudek-Matuszczak.

Doświadczona menadżerka

Kim jest nowa pani prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji? Sylwia Rudek-Matuszczak ma 45 lat, jest rodowitą gliwiczanką, absolwentką Wyższej Szkoły Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach, Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Kolegium Zarządzania AE w Katowicach (studia podyplomowe) oraz Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej, gdzie z wyróżnieniem ukończyła zaawansowane studia menedżerskie (tzw. MBA). Od ponad dwóch dekad zarządza zespołami, strukturami organizacyjnymi oraz projektami o wysokim poziomie złożoności i odpowiedzialności. Przez ćwierć wieku związana była z Górnośląskim Akceleratorem Przedsiębiorczości Rynkowej, gdzie przeszła przez wszystkie szczeble kariery, zaś ostatnie 10 lat na stanowisku dyrektora i prokurenta tej spółki, w której większościowy udział ma miasto Gliwice. *„W GAPR kierowała ponad 60-osobowym zespołem, odpowiadając za pozyskanie oraz realizację projektów unijnych (krajowych i międzynarodowych), zarządzanie parkami przemysłowymi, obiektami sportowymi i rekreacyjnymi, a także rozwój nowych kierunków działalności spółki. Prowadziła kompleksowy nadzór nad inwestycjami, w tym rewitalizacją terenów poprzemysłowych Nowe Gliwice czy budową pasa startowego na lotnisku Gliwice, a także odpowiadała za pełny proces sprzedaży nieruchomości firmy i współpracę z inwestorami. Pełniła też funkcje w zarządach spółek (była prezesem zarządu pływalni Wodnik w Paniówkach oraz wiceprezesem zabrzańskiej spółki F.RK. Intra-Cordis) oraz radach nadzorczych, w tym w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, Śląskim Centrum Naukowo-Technologicznym Przemysłu Lotniczego w Czechowicach-Dziedzicach oraz Szpitalu Miejskim Nr 4 w Gliwicach. Jest menedżerem łączącym strategiczne podejście z umiejętnością podejmowania decyzji operacyjnych. Posiada bogate doświadczenie we współpracy z przedsiębiorstwami, jednostkami samorządowymi, jednostkami naukowymi oraz środowiskiem sportowym i społecznym"* – czytamy w oświadczeniu przesłanym nam przez Urząd Miejski w Zabrzu. **(pej)**

Szanowni Państwo

Z dniem 2 grudnia 2025 r. zakończył się dla mnie ekscytujący i pełny wyzwań, a co najważniejsze zakończony sukcesem, projekt pod nazwą: ratujemy Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zabrzu sp. z o.o. Dziękuję za możliwość kierowania tym projektem na stanowisku Prezesa Zarządu Spółki.

Zostałem powołany jako menedżer – najemnik do uratowania Spółki MOSiR jako instytucji będącej w tragicznej sytuacji i z zadania się wywiązałem. W 16 miesięcy MOSiR z podmiotu na skraju upadłości dziś przynosi i będzie przynosił zyski, posiada środki finansowe na spłatę olbrzymich długów. Wszystko to, pomimo niesprzyjających okoliczności i przy kilkukrotnych zmianach na najwyższym szczeblu władzy w Zabrzu.

Na przyszłość wskazałem i zostawiam w MOSiR do wykorzystania, nowe kierunki rozwoju działalności spółki w dziedzinie nowych technologii w ochronie środowiska.

Poprzez pozyskiwanie i przetwarzanie produktów komunalnych, w ramach Zabrzańskiego Klastra Energii, spółka może produkować tanią i czystą energię zarówno elektryczną, jak i cieplną.

Pozwoli to spółce osiągać stałe i pewne dochody, a co za tym idzie osiągać zyski przez wiele lat, a mieszkańcom obniży rachunki zarówno za odbiór odpadów, jak i energię cieplną oraz elektryczną.

Jeszcze raz dziękuję wszystkim za współpracę, ale także konstruktywną krytykę. Szczególne podziękowania kieruję w stronę współpracowników – wspaniałych ludzi, pracowników MOSiR Zabrze.

Przede mną kolejne ciekawe i inspirujące wyzwania, bo jedyną stałą w życiu jest zmienna.

Z wyrazami szacunku
Sebastian Warzecha
były prezes MOSiR sp. z o.o.

eprasa.pl c7315969c7

OMODA | JAECOO | CITY CAR

OMODA 9 Super Hybrid

Luksusowa moc hybrydy
537 KM
i zasięg 1100 km

7 LAT GWARANCJI

Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26
tel. 32 332 44 44
www.citycar.com.pl

Gwarancja OMODA & JAECOO, wynosząca 7 lat/150 000 kilometrów, dotyczy jedynie samochodów sprzedanych Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera OMODA & JAECOO. Gwarancja poza terytorium RP obejmuje jedynie usterki uniemożliwiające kontynuowanie podróży lub mające wpływ na bezpieczeństwo użytkowania pojazdu. Niniejsza informacja nie stanowi oświadczenia gwarancyjnego. Szczegóły dotyczące warunków gwarancji, w tym wyłączeń z gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów OMODA & JAECOO. Szczegóły odnośnie spalania i emisji CO2 dostępne są na omodajaecoo.pl.

eprasa.pl c7315969c7

Ruszyły przygotowania do marcowych wyborów do rad dzielnic. Kandydaci mogą się zgłaszać do 23 stycznia

Czas na społeczników

W związku z upływem czteroletniej kadencji, dokładnie 22 marca przyszłego roku zabrzanie wybiorą nowe składy rad dzielnic i osiedli. Tak zdecydowała Rada Miasta w Zabrzu podczas niedawnej sesji, przyjmując stosowną uchwałę w tej sprawie bez większych dyskusji czy sporów. – *To ważny moment dla mieszkańców – wybory do rad dzielnic dają możliwość realnego wpływu na sprawy lokalne i inicjatywy w dzielnicach. Zachęcamy wszystkich do aktywnego udziału* – apeluje prezydent Zabrza Kamil Żbikowski, który został wskazany przez Radę Miasta do wykonania jej decyzji i zorganizowania wyborów w mieście.

RD GRZYBOWICE

Rady dzielnic to z całą pewnością najbliższe mieszkańcom ciała doradcze zabrzańskiego samorządu. Ponieważ praca w tych gremiach ma charakter społeczny i nie wiąże się z osobistą gratyfikacją, chętnych do zasiadania w nich za wielu nie ma, a frekwencja wyborcza bywa dramatycznie niska. Za to ci, którzy się zgłoszą, często są prawdziwymi społecznikami z krwi i kości, którzy znając lokalne problemy i uwarunkowania, starają się pomóc sąsiadom z osiedla. Niestety, główny problem polega na tym, iż ich uprawnienia i kompetencje sprowadzają się głównie do organizacji festynów i pomniejszych wydarzeń kulturalnych, bo i środki na funkcjonowanie rad są wręcz symboliczne w skali roku. I choć gremia te mogą opiniować różne inicjatywy i uchwały gminy, to jednak cały aparat decyzyjny ulokowany jest w ratuszu i Radzie Miasta.

Tak jak to było przy poprzednich wyborach, każda z 21 dzielnic będzie miała określoną liczbę członków. Znakomita większość z nich (Biskupice, Centrum Północ, Grzybowice, Guido, Helenka, Kończyce, Maciejów, Makoszowy, Mikulczyce, Osiedle Mikołaja Kopernika, Osiedle Młodego Górnika, Osiedle Tadeusza Kotarbińskiego, Pawłów, Poremba, Rokitnica, Skłodowskiej-Curie, Śródmieście, Zaborze Południe, Zaborze Północ i Zandka) będzie liczyła po 15 osób i jedynie dla największej dzielnicy Centrum Południe przewidziano 21 członków.

Zgodnie z przyjętym przez Radę Miasta kalendarzem wyborczym, już pod koniec listopada powołano Miejską Komisję Wyborczą do organizacji wyborów. Z kolei do 12 grudnia – a więc już w przyszłym tygodniu – powinno nastąpić podanie do publicznej wiadomości informacji o zarządzeniu dzielnicowej elekcji. Natomiast chętni do startu mają czas na zgłoszenie się i zarejestrowanie do 23 stycznia przyszłego roku. Potem nastąpi formalna weryfikacja i podanie (do 20 lutego 2026) listy zarejestrowanych kandydatów. Miesiąc później pójdziemy do urn.

Przypomnijmy, iż sygnalizowanemu wielokrotnie problemowi braku realnych kompetencji radnych dzielnicowych, próbowała zaradzić Rada Miasta poprzedniej kadencji. Powołano wtedy nawet specjalny zespół, który przez wiele miesięcy pracował nad nowymi rozwiązaniami. Po licznych awanturach i potknięciach formalnych, stosowne uchwały trzeba była jednak aż trzykrotnie przegłosowywać. Niestety, jak wynikało z naszego wywiadu z ówczesną przewodniczącą Rady Miasta Łucją Chrzęstek–Bar, nawet ona nie potrafiła wskazać, co konkretnego i ważnego zmieniono w nowych statutach oprócz samych granic obwodów. W istocie bowiem korekty dotyczyły głównie wyznaczenia kilku nowych dzielnic, jak np. Śródmieście, Poremba czy Curie-Skłodowskiej. W efekcie społecznicy dzielnicowi nadal utyskują, iż w dalszym ciągu lokalne rady nie mają realnego wpływu na urzędowe decyzje dotyczące dzielnic, większość inwestycji odbywa się za sprawą głosowań w budżecie obywatelskim, zaś ich głos doradczy nader często był dotąd marginalizowany lub pomijany przez decydentów. **(pej)**

OGŁOSZENIE

SZANOWNI GÓRNICY KOPALNI SILTECH,

DRODZY MIESZKAŃCY,

Z okazji święta Barbórki składamy wszystkim Górnikom najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności oraz wszelkiego bezpieczeństwa. Niech opieka Świętej Barbary towarzyszy Wam każdego dnia, a górnicza tradycja i godność nadal pozostają źródłem dumy dla całej naszej społeczności.

Kończąc działalność wydobywczą chcemy wyrazić głęboką wdzięczność wszystkim Mieszkańcom za lata wsparcia, cierpliwości i zrozumienia. Wasza życzliwość i współpraca były fundamentem, na którym opierała się nasza praca.

Dziękujemy za wspólne lata – pełne wyzwań, ale i satysfakcji oraz budowania lokalnej tożsamości.

Choć kopalnia kończy fedrowanie, pozostaje w nas pamięć o ludziach, którzy ją tworzyli, oraz szacunek dla całej społeczności, bez której jej historia nie byłaby możliwa.

Z wyrazami najwyższego szacunku
Załoga i Kierownictwo Kopalni Siltech

eprasa.pl c7315969c7

Niebezpiecznie zrobiło się przy głównych drogach w Mikulczycach, Rokitnicy i w Makoszowach

Ciemność, widzę ciemność

Egipskie ciemności panują nocą od ponad roku na dwóch końcach niezwykle ważnej drogi komunikacyjnej na linii centrum – południe miasta, czyli ulicy Ofiar Katynia. Przy głównym dojeździe do centrum przesiadkowego w Rokitnicy od bardzo dawna nie działa rząd ośmiu latarni ulicznych (dokładnie na odcinku od skrzyżowania z ul. Budowlaną aż do samego wjazdu do dworca). Jeszcze gorzej sytuacja wygląda kilka kilometrów dalej, gdzie jedyne przejście dla pieszych wiodące do cmentarza w Mikulczycach spowite jest czernią, bo latarni ulicznych tam nigdy nie postawiono – przez kilka dekad wystarczające było bowiem oświetlenie z pobliskiego przejazdu kolejowego. Jednakże odkąd je zlikwidowano wraz z całą linią kolejową, nie funkcjonuje tu już żadne źródło światła, a problem był zgłaszany nawet podczas ostatniej sesji Rady Miasta. Równie niebezpieczną awarię zgłosili nam mieszkańcy Makoszów – uszkodzeniu uległy dwie kluczowe latarnie u zbiegu ul. Makoszowskiej i Jesionowej.

Pod wpływem naszej redakcyjnej interwencji wszystkimi tymi sprawami postanowiono w urzędzie miejskim raz jeszcze się poważnie zająć i w porozumieniu z Tauronem – dostawcą energii zarządzającym słupami – jakoś zmienić niepokojącą sytuację.

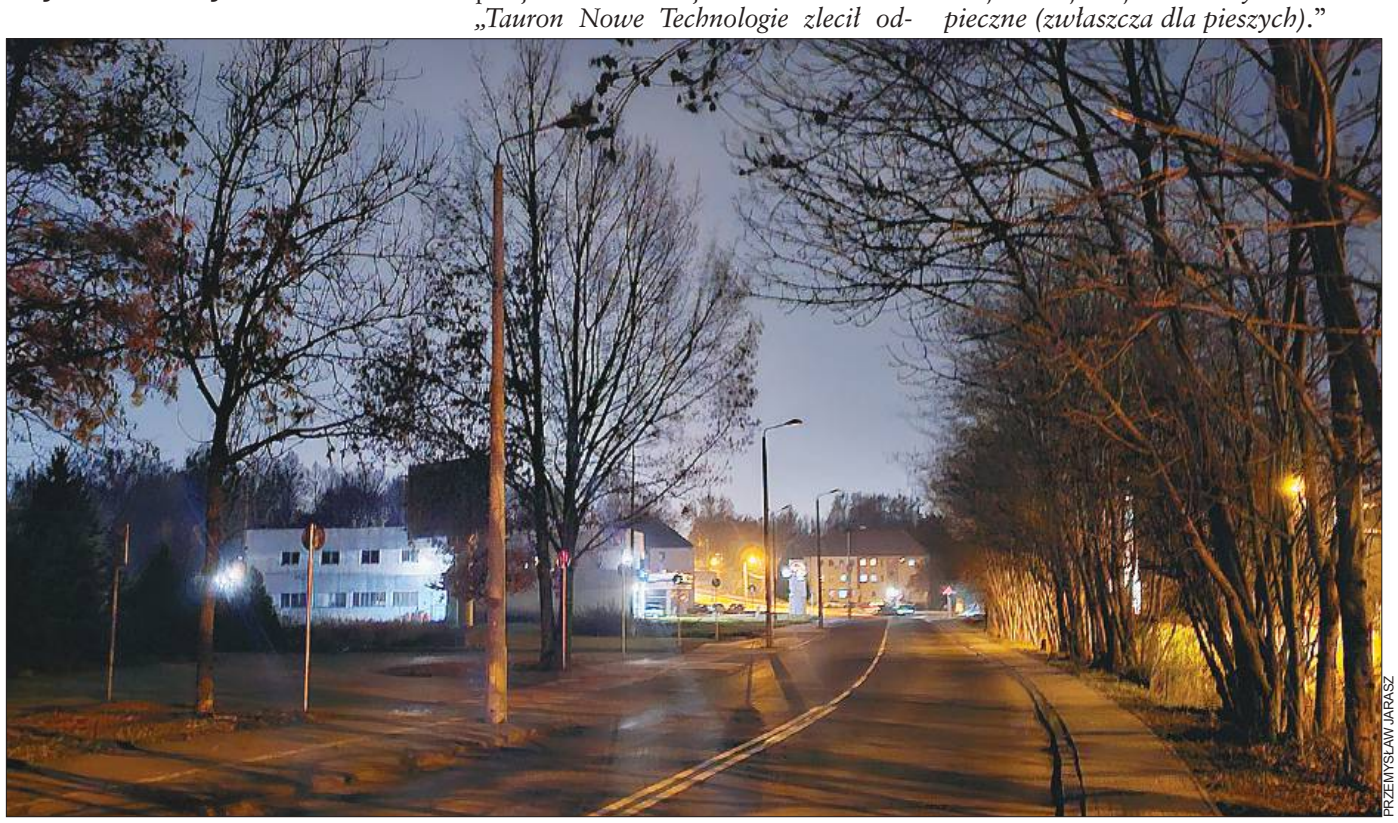

PRZEMYSŁAW JARASZ

Trzy kroki do grobu...

Zacznijmy od kwestii przejścia dla pieszych przy cmentarzu w Mikulczycach, bo to najbardziej niebezpieczne miejsce ze wszystkich opisywanych. Latem problem jest niemal niezauważalny, gdyż niewiele osób po zachodzie słońca, czyli po godz. 21, odwiedza groby. Gdy jednak nastaje pora jesienno–zimowa, widoczność pieszych pokonujących ruchliwą drogę spada niemal do zera. Mało kto bowiem ma na sobie elementy odblaskowe, a większość z nas ubiera się w ciemne kurtki. I tak oto wybierając się na cmentarz, niepostrzeżenie można na nim wylądować już na zawsze…

Za sprawą radnej Marioli Olichwer ten ważny temat wybrzmiał (ponownie) podczas listopadowej sesji Rady Miasta. – *Tam jest ogromny ruch samochodowy i żadnego oświetlenia wieczorem, a z tego przejścia korzysta wielu starszych ludzi pokonujących jezdnię bardzo wolnym krokiem. Ich tam po prostu w świetle reflektorów samochodowych nie widać. Istnieje bardzo duże zagrożenie. Zwracam się z wielką prośbą, by rozwiązanie tej kwestii uwzględnić w budżecie miasta* – apelowała radna.

W reakcji na to zgłoszenie prezydent Kamil Żbikowski zapowiedział pilne zajęcie się tą sprawą, zaś tydzień później (w miniony wtorek) przedstawiciel Urzędu Miejskiego przekazał nam ważne zapowiedzi inwestycyjne. – *Plan zakłada budowę oświetlenia hybrydowego, czyli nowoczesnych lamp zasilanych energią słoneczną, uzupełnianą przez tradycyjną sieć. To rozwiązanie bardziej ekologiczne i energooszczędne. Prawdopodobnie już w styczniu rozpoczną się prace projektowe. Dokumentacja ma być gotowa w połowie przyszłego roku — wtedy ogłoszony zostanie przetarg na wykonawcę* – przekazał nam rzecznik zabrzańskiego magistratu, Rafał Kulig.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, oświetlenie nie może obejmować wyłącznie samego przejścia. Konieczne jest wyznaczenie tzw. stref przejściowych przed i za zebrą. – *Właśnie dlatego miasto zdecydowało się na montaż większej liczby lamp, obejmujących odcinek od ul. Brygadzistów w kierunku Rokitnicy. Dzięki temu piesi będą widoczni z większej odległości, a cała okolica stanie się bezpieczniejsza* – zapowiada rzecznik urzędu.

Wyłączony szpaler

Tymczasem jak potwierdzili nam mieszkańcy Rokitnicy, od ponad roku (jeśli nie dłużej) nie działa ani jedna latarnia na głównym dojeździe do centrum przesiadkowego u zbiegu ul. Ofiar Katynia i Krakowskiej. Awaria dotyczy ośmiu stojących pod rząd słupów. Jasno w godzinach nocnych jest dopiero na samym wspomnianym skrzyżowaniu, co potwierdziliśmy to podczas reporterskiej wizyty (na zdjęciach). – *Najpierw myśleliśmy, że to jakieś systemowe wyłączenie związane z budową tego dworca i przebudową skrzyżowania. Potem nie wykluczaliśmy, iż miasto czeka z rozwiązaniem tego problemu w związku z przeprowadzeniem dużego remontu nawierzchni ul. Ofiar Katynia na całej jej długości. Prace jednak zakończono już dawno, a ciemność w nocy utrzymuje się nadal* – relacjonują mieszkańcy dzielnicy.

O co w tej sprawie chodzi i skąd taka niemoc służb gminnych? Jak wyjaśnił nam rzecznik magistratu, kluczowy dla tej instalacji oświetleniowej słup został zdemontowany z uwagi na zły stan techniczny. A bez niego – podobno – reszta nie zadziała. – *Miasto niezwłocznie skierowało do Tauron Nowe Technologie wniosek o przywrócenie oświetlenia, z uwzględnieniem wagi tego ciągu komunikacyjnego łączącego dwie dzielnice. Do chwili obecnej dokonano już 12-krotnego zgłoszenia tej usterki* – wyjaśnia Rafał Kulig.

Pod wpływem naszych dociekań, służby podległe nowemu prezydentowi ponowiły jednak monity w Tauronie. Niedługo potem przekazano nam bardzo dobrą informację potwierdzającą, że presja medialna ma jednak sens. Otóż… *„Tauron Nowe Technologie zlecił odtworzenie słupa oświetleniowego przy ul. Ofiar Katynia. Termin realizacji wykonania prac określono na 12.12.2025 r.”* – to cytat z odpowiedzi udzielonej miastu przez spółkę energetyczną.

– *Podkreślamy, że jako miasto podejmujemy za każdym razem wszystkie możliwe działania, aby przyspieszyć przywrócenie oświetlenia. Niestety, tempo realizacji prac przez właściciela sieci pozostaje od nas niezależne* – wskazuje Kulig.

Makoszowy też czekają

Na stosunkowo szybką reakcję mogę liczyć też wspomniani mieszkańcy Makoszów. Niedawno przesłali oni do naszej redakcji maila o następującej treści: *„Bardzo prosimy o zajęcie się sprawą braku oświetlenia ulicznego przy ul. Makoszowskiej, na wysokości skrzyżowania z ul. Jesionową, zanim dojdzie do tragedii. Brakuje dwóch sąsiadujących ze sobą latarni (jedna „skoszona” w styczniu przez auto, druga powalona w czerwcu przez drzewo), które oświetlały skrzyżowanie, przejście dla pieszych i przystanki (autobusowy i tramwajowy). Wydział Infrastruktury Miejskiej i Transportu Lokalnego przy Urzędzie Miejskim w Zabrzu twierdzi, że 22.07.2025 r. zlecił wykonawcy uzupełnienie brakujących latarni ale do dnia dzisiejszego zlecenia nie wykonano, a dzień robi się coraz krótszy, zmierzch zapada wcześniej i miejsce jest niezwykle niebezpieczne (zwłaszcza dla pieszych).”*

Urząd Miejski potwierdza, że odpowiedni wydział trzykrotnie zgłaszał (w lipcu, wrześniu i listopadzie) i trzykrotnie wysyłał do Tauron Nowe Technologie wnioski o pilne odtworzenie obydwóch latarni.

Pod wpływem naszej obecnej interwencji magistrat ponowił zapytanie w tej sprawie. Co czytamy w udzielonej przez firmę energetyczną odpowiedzi? *„Informujemy, że Tauron Nowe Technologie zlecił odtworzenie dwóch słupów oświetleniowych przy ul. Makoszowskiej w okolicy skrzyżowania z ul. Jesionową. Termin realizacji wykonania prac określono na 15.01.2026 r.”*

Trzymamy więc za słowo zarówno spółkę skarbu państwa, jak i służby miejskie. Oby do tego czasu nie doszło w opisywanych miejscach do żadnego nieszczęścia… **(pej)**

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta **Przemysław JARASZ,**
przemek@gloszabrza.pl.
Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17 wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

eprasa.pl c7315969c7

Mimo zaburzeń ruchowych tańczy, pisze wiersze i bajkę, a nade wszystko maluje

Sztuka azylem

Emilia Gaj-Parchowicz cierpi na dystonię od 17 roku życia. Jest to choroba neurologiczna, która ogranicza sprawność ruchową, powodując mocne skurcze, czy bardzo uciążliwie drgania mięśni. Zabrzanka jako terapię stosowała z powodzeniem taniec, jednak w 2022 roku jej stan zdrowia raptownie się pogorszył i sięgnęła po pędzel. Jej malowanie zostało wysoko ocenione nie tylko przez znajomych, ale także profesjonalistów, stąd – w filii nr 19 Miejskiej Biblioteki Publicznej (Zabrze, ul. Sobieskiego 31), a więc blisko jej miejsca zamieszkania – zorganizowano jej wtedy wystawę. Teraz w tym samym miejscu (do końca roku) ma małą przeglądową ekspozycję swej twórczości. Oprócz obrazów są także hafty oraz poezje.

– *Malowanie to moja art terapia, przy niej choroba na chwilę znika. Sztuka jest dla mnie sensem egzystencji, sposobem przebłagania świata* – mówi artystka-amatorka. – *Chciałabym, żeby coraz więcej ludzi dowiedziało się czym jest dystonia i jak ta choroba niszczy życie. Stąd wyrażam się w sztuce malarskiej, mając nadzieję, że dotrę do coraz większej rzeszy odbiorców, że ktoś mnie zauważy w końcu i zwróci uwagę na dystonię.*

Choroba ta charakteryzuje się występowaniem ruchów mimowolnych i zaburzeń postawy, przy czym nie prowadzi do zaburzeń pracy mózgu. W jej trakcie dochodzi zatem do skurczów mięśni, co prowadzi do skręcania i wyginania różnych części ciała. Osoba, która zmaga się z dystonią, w czasie jej rzutu przybiera nienaturalną postawę. Czasem skurcze obejmują jedną część ciała – np. kręcz szyi, innym razem mogą zająć mięśnie jednej połowy ciała lub dwa niesąsiadujące ze sobą regiony anatomiczne. Mimo tej poważnej choroby Gaj-Parchowicz skończyła studia. Zaczęła także ćwiczyć różne style tańca – od zumby po jazz, a nawet pole dance. – *W tańcu nie zawsze wszystko się udaje.*

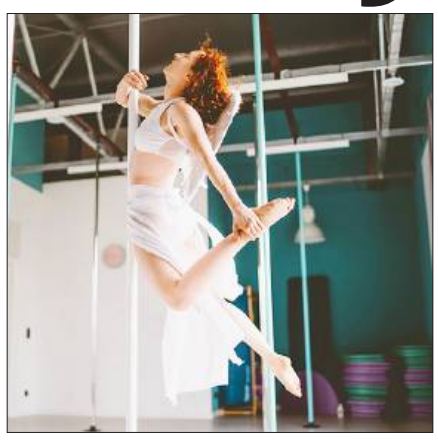

Człowiek się potyka i upada. Potem trzeba wstać. Podobnie jest z chorobą.

Z powodu reemisji choroby zabrzanka zmuszona była zrezygnować ze stałej pracy. Udało jej się jednak zdobyć uprawnienia projektanta sieci sanitarnych i podejmuje się zdalnych zleceń. Mimo kolejnych zabiegów i kosztownych terapii nie było jednak widać oczekiwanych rezultatów. Dlatego zdecydowała się na zabieg DBS, a więc wszczepienia do mózgu specjalnych elektrod stymulujących pracę układu nerwowego. Doszło do zakażenia i proces trzeba było powtarzać.

Wcześniej wielkim obciążeniem dla niej była ciąża. Choroba nasiliła się, bo musiała podjąć trudną decyzję o odstawieniu leków. To właśnie wtedy kończyła studia, ale pisanie pracy magisterskiej odłożyła na czas po porodzie. Po urodzenia dziecka choroba stała się łagodniejsza, praktycznie aż do teraz... – *Nie maluję codziennie, bo czasem jestem bardzo zmęczona* – mówi. – *By złapać za pędzel musi mnie coś natchnąć. Tematem moich obrazów jest bajkowy świat. To niby czasem konkretne miejsca czy przedmioty, ale jednak ujęte w baśniowy sposób. Są też postacie i zwierzęta, ale także nie są ujęte realistycznie. Hafty traktuję podobnie jak obrazy, a więc robię bajkowe postacie. Poezja to bardzo osobiste wyznania. Piszę od wielu lat, choć ostatnio zabrałam się za prozę i spisywanie właśnie bajek. Wymyślałam je kiedyś i opowiadałam memu dziecku, a była to seria historyjek o kózkach. Te przygody teraz przelewam na papier i je ilustruję. Będzie z tego książka doskonale nadająca się dla dzieci autystycznych. Będę się starała ją wydać, ale na razie myślę o kolejnej wystawie. Jest szansa na takową na Arenie Zabrze na początku przyszłego roku. Do tego czasu chciałabym namalować kilka nowych obrazów. Pomysłów mi nie brakuje.* **(jak)**

Emilia Gaj-Parchowicz na specjalnej stronie internetowej siepomaga.pl ma swoje konto. Prowadzi tam zbiórkę pieniędzy na rehabilitację, gdyż praca i renta nie pokrywają kosztów leczenia. Wsparcia można udzielać jednorazowo lub cykliczne.

PROMOCJA

Wodociągi edukują: ekologiczne lekcje w zabrzańskich szkołach

W Zabrzu edukacja ekologiczna nabiera realnych kształtów. Przedstawiciele zabrzańskich wodociągów odwiedzają placówki oświatowe, by przeprowadzać zajęcia dla dzieci i młodzieży na tematy związane z ekologią, wodą i kanalizacją. To nie tylko ciekawe lekcje, ale także okazja do nauki poprzez praktyczne działania.

Edukacja na temat wody i kanalizacji

Podczas spotkań w szkołach i przedszkolach poruszane są różnorodne tematy. Uczniowie dowiadują się, dlacze go warto oszczędzać wodę, czemu śmieci nie powinny trafiać do sieci kanalizacyjnej oraz jakie zadania realizuje przedsiębiorstwo wodociągowe. Rozmowy obejmują także recykling, nowinki technologiczne, inwestycje oraz ogólną ochronę środowiska.

Zaproszenie do współpracy

Jeśli chcecie, aby pracownicy wodociągów odwiedzili również Waszą placówkę, wystarczy napisać oficjalne pismo lub mail w tej sprawie. Następnie ustalcie dogodny termin i już możecie cieszyć się edukacyjnymi zajęciami. Wodociągi zachęcają do współpracy i są otwarte na propozycje.

Konkurs dla dzieci i młodzieży

Ostatnio zorganizowano konkurs dla uczniów klas II-VI szkoły podstawowej. Zadaniem było odpowiedzieć na pytania dotyczące wody i kanalizacji, takie jak: „Czy można pić wodę z kranu?", „Czy do toalety można wrzucać wszystko, co się tylko tam zmieści?", „Czy możemy funkcjonować bez wody?" Spośród osób, które przesłały prawidłowe odpowiedzi, wybrano laureatów, którzy otrzymali zestawy gadżetów. Celem konkursu było promowanie picia wody z kranu, edukowanie na temat właściwego korzystania z kanalizacji, zwrócenie uwagi na konieczność ochrony zasobów wodnych oraz aktywizacja społeczności lokalnej.

Przykład do naśladowania

Dzieci z Przedszkola nr 20 w Zabrzu opublikowały na portalu społecznościowym filmik z zajęć poświęconych oszczędzaniu wody – „jednemu z najważniejszych nawyków, które warto kształtować już od najmłodszych lat" – napisano w poście. Gratulujemy młodym ekologom, kierownictwu i kadrze nauczycielskiej zaangażowania w edukację ekologiczną.

Inicjatywa zabrzańskich wodociągów to doskonały przykład, jak połączyć edukację z praktycznym działaniem na rzecz środowiska. Zachęcamy wszystkie placówki oświatowe do skorzystania z tej możliwości i dołączenia do grona szkół, które kształtują świadomość ekologiczną wśród najmłodszych. Wspólnie możemy więcej!

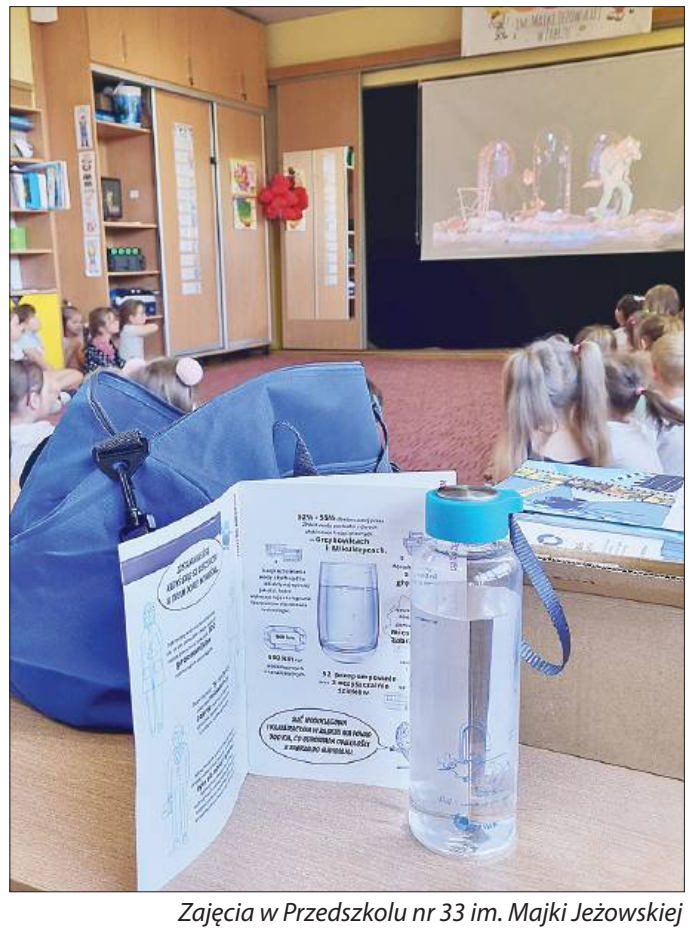

Zajęcia w Przedszkolu nr 33 im. Majki Jeżowskiej

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

eprasa.pl c7315969c7

Nowa komedia w Teatrze Nowym ze śmiertelnie poważnym tłem

Aktorzy prawie... pękli

Komedia *Pół na pół* Jordi Sancheza i Pepa Antona Gomeza z Hiszpanii grana jest od lat na całym świecie (w samym tylko Nowym Jorku nonstop od jedenastu lat!). Nic zatem dziwnego, iż w sumie obejrzało ją już pół miliona widzów... Tak – jak przed tygodniem w sali kameralnej Teatru Nowego w Zabrzu – nikt chyba jednak do tej pory jeszcze się na niej nie bawił. Chichocząca często widownia doprowadziła w pewnym momencie do śmiechu samych aktorów! Dopiero głęboki oddech pozwolił na kontynuowanie występu, niemniej już do końca spektaklu byliśmy o krok od wspólnego wybuchu wesołości.

PAWEŁ JANICKI

W Zabrzu komedia ta gościła dwa lata temu w finale (ale poza konkursem) festiwalu *Rzeczywistość przedstawiona*. Też została gorąco przyjęta, ale do „takich uniesień" jak teraz nie doszło. Grali wtedy Piotr Polk i Piotr Szwedes, a całość reżyserował sam Wojciech Malajkat. Obecnie na scenie zobaczyliśmy zabrzański duet Grzegorz Cinkowski – Robert Lubawy. Komedię zaś wyreżyserował Sławomir Kołakowski, aktor Teatru Polskiego w Szczecinie, ceniony i nagradzany za wiele różnych ról, w tym także kabaretowych oraz twórca wielu spektakli dla dzieci.

– *Sam też grałem w tej komedii, więc znam ją doskonale od środka* – mówi Kołakowski. – *To doskonały tekst „wpółnapisany" zresztą przez także aktora, a zatem doskonale czującego scenę. To niemal samograj, wiecznie aktualny i ciekawy, no i przezabawny. Nie trzeba go odczytywać „na nowo", jak to teraz jest modne z pewnymi klasycznymi dziełami, nie trzeba go uwspółcześniać. Trzeba do niego po prostu podejść całkiem normalnie, bez udziwnień i ulepszeń. I tak zrobiliśmy w Zabrzu. Tym spektaklem oddaję hołd memu wielkiemu przyjacielowi, z którym graliśmy tę sztukę. On już niestety nie żyje i wiem, że z tego powodu, ja już nigdy w niej nie wystąpię. Bardzo chciałem ją jednak wyreżyserować i udało się to marzenie spełnić w Teatrze Nowym.*

Pomysł na wprowadzenie komedii do repertuaru zabrzańskiego teatru nie wypłynął jednak od Kołakowskiego, lecz od aktorów. Był to ich zamysł w ramach tzw. sceny inicjatyw. Jedną z pierwszych aktorskich inspiracji z tego cyklu był komediowy monodram *OdCinek*, przygotowany przez Grzegorza Cinkowskiego na podstawie *Belfera* Jeana Pierre'a Dopange`a. Robert Lubawy natomiast jako świetny aktor komediowy dał się ostatnio poznać także w kameralnej sztuce *Freud się kłania* Tomasza Niedzieli i Renaty Spinek.

Teraz obaj ci aktorzy bawią publiczność do łez i to tak, że czasem sami niemal zaczynają się śmiać sami z siebie. Niby to nieprofesjonalne, ale przy takich salwach widowni jak podczas zabrzańskiej premiery, nawet największym twardzielom trudno byłoby zachować aktorski spokój. Tym bardziej, że obie postacie zbudowane są na zasadzie kontrastu, co nadaje grze dodatkowego smaku.

A sztuka jest o tym, jak dwaj przyrodni bracia, zupełnie serio rozważają... uśmiercenie matki. Realizacja ich życiowych planów i marzeń stoi bowiem pod znakiem zapytania, dopóki ona żyje i zatruwa im byt. Wbrew pozorom bracia nie są jednak bezdusznymi potworami czyhającymi na śmierć biednej staruszki. Rzeczywistość jest o wiele bardziej skomplikowana, a historia relacji łączącej braci z matką jest opowiedziana w sposób przewrotny i humorystyczny. A obok śmiechu sąsiadują napięcie i groza, godne mistrza gatunku – Alfreda Hitchcocka. Jak napisał jeden z hiszpańskich krytyków teatralnych: to dramat przebrany za komedię. Prawie farsowa forma wypełniona jest problemami naprawdę dużego kalibru. Świetnie napisane, błyskotliwe dialogi, wyraziście nakreślone postacie, piętrowe kłamstwa, zwroty akcji i mnóstwo bardzo czarnego humoru. No i świetna gra – to wszystko mamy w owej nowej propozycji Teatru Nowego. Do obejrzenia – koniecznie! – już 11 i 12 grudnia o godzinie 19. Należy tylko uważać, by nie pęknąć ze śmiechu! **(jak)**

Potańcówki hitem

UM RUDA ŚLĄSKA

Siedem wydarzeń społecznych i kulturalnych to bilans drugiej edycji Rudzkiej Inicjatywy Lokalnej 2025. To program, w którym miasto wspiera finansowo (w tym roku kwotą prawie 70 tysięcy złotych) najciekawsze wydarzenia i inicjatywy mieszkańców. Ci zaś zdecydowanie postawili na festyny, warsztaty i cieszące się ogromną popularnością potańcówki, które okazały się prawdziwym hitem frekwencyjnym (w Zabrzu podobne zabawy taneczne organizowała tego lata na placu Teatralnym gminna spółka ZARI).

W ramach RIL-u wydano także śląski słownik w formie fraszek. Zrealizowany został także projekt ekologiczny *Ruda? To naturalne!*, który obejmował warsztaty z naprawy rowerów oraz różnorodne działania proekologiczne. W wydarzeniach w sumie wzięło udział kilkaset osób.

Rudzki program zakłada współpracę pomiędzy mieszkańcami a gminą, bo wnioskodawcy wnoszą również wkład własny (praca, środki rzeczowe, pieniądze). W Zabrzu tego typu podobne inwestycje i imprezy organizowane są m.in. w ramach budżetu obywatelskiego czy podobnego konkursu dla inicjatyw kulturalnych. W naszym mieście ruszył jeszcze w tym roku specjalny projekt *Lokal na kulturę*, w ramach którego po preferencyjnych cenach można wynająć od gminy pomieszczenia usługowe (ich wykaz znajduje się na stronie: miastozabrze.pl/dla-biznesu/lokal-na-kulture). (jak)

PROMOCJA

eprasa.pl c7315969c7

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56, 32 271-54-93

11-12 grudnia (godz. 19) – scena kameralna: Jordi Sanchez, Pep Anton Gomez *Pół na pół* (czytaj str. 9); **13 grudnia (godz. 18)** – Sandra Jaworudzka *Baby* (dramat). Spektakl o kobietach, które wychowały się w cieniu etosu śląskich córek, matek i babć. Ascetyczne życie, oddanie rodzinie, dbanie o ład i porządek były od pokoleń sensem życia Ślązaczek. Co dziś mamy w spadku po tych kobietach, a jak on smakuje w świecie, w którym chciałyby mieć wszystko?

4 grudnia (godz. 9 i 11.30), 5 grudnia (godz. 9, 11.30 i 18), 6-7 grudnia (godz. 17) i 9-11 grudnia (godz. 9 i 11.30) – Charles Dickens *Scrooge. Opowieść Wigilijna*. Familijne widowisko dla całej rodziny, z dużą dawką muzyki i świetną scenografią. To wzruszająca historia przemiany skąpca – tytułowego Scrooge'a – w człowieka hojnego i dobrego dla innych, na podstawie znanego opowiadania Karola Dickensa, nawiązującego do Świąt Bożego Narodzenia.

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

5-23 grudnia – *Kiermasz choinkowy* (do kupienia m.n. drzewka świąteczne);

5 grudnia (godz. 18) – *Historia Filharmonii Zabrzańskiej w dźwiękach*, czyli utwory ukazujące losy i artystyczny dorobek obchodzącej 75-lecie działalności placówki. Wystąpią: znakomici soliści Iwona Socha (sopran) i Michał Kutnik (baryton), a orkiestrą dyrygować będzie wieloletni szef filharmoników Sławomir Chrzanowski. Muzycy i śpiewacy zapowiadają wydarzenie, jako pełne emocji spotkanie z muzyką, tradycją i artystycznym dorobkiem miasta; **6 grudnia (godz. 18)** – *Niech żyje bal* (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*); **12 grudnia (godz. 19)** – Kabaret Smile w programie *Kontra*; **13 grudnia (godz. 19)** – Kabaret Nowaki *W nowym programie;* **14 grudnia (godz. 18)** – Accantus *Live 7*.

COP ZABRZE
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4
tel. 32 271-04-74

10 grudnia (godz. 9) – finał 29. Miejskiego Konkursu Ortograficznego organizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną i Szkołę Podstawową nr 25.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: prace Emilii Gaj-Parchowicz (obrazy, szydełkowane maskotki, poezja) – czytaj str. 8.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Foto-Graficznie* (ekspozycja zdjęć i grafik uczniów i nauczycieli zabrzańskiego liceum plastycznego, powstałych w efekcie pleneru w Miejskim Ogrodzie Botanicznym).

CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH
Zabrze, u. Stalmacha 6
tel 32 630-37-38

12 grudnia (godz. 16.15) – jarmarku adwentowy: warsztaty z klockami lego dla dzieci wieku 7-12. Po nich spotkanie autorskie *Kicinici i przepis na święta* dla dzieci i rodziców z Aliną Przydatek, autorką książek dla dzieci.

CENTRUM PRZESIADKOWE
Zabrze, ul. Goethego 1

12 grudnia (godz.18) – *Planszówkowy przystanek* (turniej gier planszowych; konieczne zapisy warsztaty@biblioteka.zabrze.pl).

DOK PAWŁÓW
Zabrze, ul. Sikorskiego 114,
tel. 32 275-12-86

WYSTAWA: prace instruktorów klubu Pastel ZSM: Krzysztofa Rumina (założyciel i szef klubu), Katarzyny Królak, Eweliny Kabaczyńskiej i Agnieszki Pluszczewicz-Fornal.

PUB OFFICYNA
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 786 11-56-18

7 grudnia (godz. 19) – *Ucieczka z Podkarpacia* (stand up): Maciek Ambicki, Jakub Pudło, Piotrek Jaskuła i Natalia Adamowska.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY NR 1
Zabrze, ul. Tarnopolska 50
tel. 32 271-76-09

5 grudnia (godz. 16.30) – jarmark świąteczny: rękodzieło artystyczne, domowe wypieki, występy muzyczne, taneczne i teatralne, finał konkursu plastycznego *Impresje baletowe*, fotobudka.

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWY: *Makoszowy* (historia dzielnicy Zabrza, a kiedyś osobnej gminy; zbiór pamiątek, dokumentów, zdjęć oraz pocztówek z kolekcji muzeum, a także osób prywatnych); *Moje życie w Kolorach* (ponad czterdzieści obrazów, a także fotografii jedenastu artystek z zabrzańskiego stowarzyszenia Pogodni i Aktywni; to pokłosie dwóch akcji-programów dofinansowanych przez miasto, których celem jest aktywizacja i rozwój twórczy zabrzańskich seniorów, zatem na obrazach często pojawia się Zabrze, ale są też pejzaże, przyroda, kwiaty i wakacyjne impresje).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

6 grudnia (godz. 12) – spotkanie z Mikołajem; **12 grudnia (godz. 17)** – *Świąteczne kartki i obrazki* (warsztaty plastyczne z Magdą Śliwińską, konieczne zapisy).

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów. Na miejscu działają postindustrialne restauracja i bistro.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWA: najlepsze prace konkursu plastycznego dla twórców amatorów *Rudzka Jesień*; *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała ekspozycja multimedialna).

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul Hagera 41
tel. 32 271-24-49

7 grudnia (godz. 17) – *Mikołajkowy koncert kameralny:* Flawiana Kania, Paulina Sieja i Agata Uran zagrają świąteczne utwory (m.in. kolędy) na dwa flety i fortepian (wstęp wolny).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

6 grudnia (godz. 17) – *Z Mikołajem przez świat* (widowisko muzyczne dla dzieci w wykonaniu Doroty Banaś, zespołu Muzykalni i Akademii Tańca Salake);

8 grudnia (godz. 18) – Zbigniew Stryj *Horror na wywczasach*. Komedia zanurzona w sosie absurdów PRL-u i zdarzeń rodem z filmów grozy o wyjeździe małżeństwa na wczasy do górskiej miejscowości, do pensjonatu Smreki.

WYSTAWA: *Góry nieoczywiste* (ekspozycja najlepszych prac konkursu fotograficznego zorganizowanego w ramach imprezy *Lawiny*).

HALA SPORTOWA POGOŃ
Zabrze, ul. Wolności 308

6 grudnia (godz. 12) – *Świąteczna kraina Mikołaja:* spotkanie ze św. Mikołajem, zabawy, konkursy, animacje (zapisy telefonicznie w Punkcie Informacji o Mieście Zabrze – tel. 32 37-33-520).

Plac Wolności, Zabrze

6 grudnia (godz. 16) – *Parada Militarnego Mikołaja:* kawalkada przybędzie z Muzeum Techniki Wojskowej (ul. Mochnackiego 12). Około godz. 16.30 nastąpi rozświetlenie choinki.

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

5 grudnia (godz. 20) – bracia Figo Fagot; **6 grudnia (godz. 19)** – Dezerter; **13 grudnia (godz. 20)** – Jelonek.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

4 grudnia (godz. 9 i 11) – *Królowa Śniegu*. Trzeci musical Śląskiej Sceny Młodych, pod kierownictwem Bartosza Banasika, to zimowy klasyk w zupełnie nowym wydaniu. W tej wersji historii mamy nie jedną, ale aż trzy Królowe Śniegu.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Bal Maryli

Czy da się opisać historię polskiej piosenki bez Maryli Rodowicz? Artystka od dekad pozostaje symbolem estradowego rozmachu, artystycznej odwagi i hitów, które znają całe pokolenia. Każde jej wejście na scenę zamienia się w święto – kolorowe, żywiołowe, pełne muzycznej energii, która nie ma sobie równych. Podczas koncertu *Niech żyje bal* w Domu Muzyki i Tańca w sobotę (6 grudnia o godzinie 18) artystka zaprezentuje wachlarz największych przebojów od *Małgośki* i *Remedium* po nieśmiertelny *Niech żyje bal* – tym razem jednak usłyszymy te utwory w zupełnie nowym wydaniu. Akustyczne aranżacje podkreślą urok melodii, niepowtarzalną barwę głosu artystki i ten magiczny element, który sprawia, że jej piosenki zawsze brzmią wyjątkowo, mimo upływu lat. **(laz)**

eprasa.pl c7315969c7

na ekranach
HITY TYGODNIA

5 grudnia (piątek), godz. 19.55 polsat

Uwierz w Mikołaja

komedia romantyczna

Agnieszka z powodu gwałtownej śnieżycy zostaje odcięta od reszty świata w urokliwej górskiej chatce, a na jej drodze pojawia się tajemniczy i przystojny mężczyzna w stroju Świętego Mikołaja. Pięcioletnia Zosia wraz ze swoją mamą, mimo kiepskiej sytuacji finansowej, próbują przygotować tradycyjną rodzinną wigilię, a pomóc im w tym może Robert – pełniący służbę w Święta samotny policjant, który z czystej potrzeby serca chce dla kogoś zrobić coś dobrego. Ten magiczny czas to również szansa, aby pewien mężczyzna ponownie spędził Boże Narodzenie ze swoją ukochaną z dawnych lat – o ile oczywiście kobieta jego życia znajdzie chwilę spokoju, mając pod opieką zwariowanych i nieobliczalnych pensjonariuszy domu opieki „Happy End".

5 grudnia (piątek), godz. 22.10 TVP 1

Po prostu przyjaźń

komedia

Mikrohistorie wielu bohaterów, którzy stają w obliczu życiowych przeciwności. Grupa licealnych przyjaciół, pomimo upływu lat, wciąż kultywuje coroczną tradycję wspólnego wypadu w góry. To barwne postaci pełne przyziemnych spraw i problemów. Julka skrywa tajemnicę, która zszokuje przyjaciół. Grzegorz zakochuje się w byłej żonie swojego przyjaciela. Alina i Marian wygrywają okrągłą sumkę, którą muszą się podzielić.

6 grudnia (sobota), godz. 23.30 TVP 1

Tylko dla odważnych

film sensacyjny

Od ponad 20 lat Eric Marsh służy w straży pożarnej w Prescott, w stanie Arizona. Uchodzi w swoim fachu za jednego z najlepszych, jak nikt inny zna się na gaszeniu pożarów. To nie tylko jego zawód, ale również pasja i poświęcenie. Eric zabiega o utworzenie specjalnego oddziału strażaków wyszkolonych w gaszeniu pożarów lasów, przy użyciu sprzętu przenoszonego na plecach. Jego szef Duane Steinbrink ostrzega, że wiąże się to z jeszcze większą odpowiedzialnością i dłuższymi godzinami pracy w sezonie.

7 grudnia (niedziela), godz. 22.45 TVP 2

Jestem Bogiem

thriller

Eddie, intelektualny próżniak uzależniony od kokainy, zaczyna pracę jako copywriter w małym wydawnictwie. Wskutek zbiegu niewyjaśnionych przypadków Eddie wchodzi w posiadanie narkotyku wywołującego niezwykłe efekty. Kiedy mężczyzna zażywa go po raz pierwszy, odkrywa, że narkotyk czyni go znacznie mądrzejszym, ale także szybszym i bardziej charyzmatycznym. Eddie bez trudu pokonuje wszystkie ograniczenia, osiąga sukces, o jakim zawsze marzył. Używka ułatwia mu pod wieloma względami życie, jednak – jak każdy narkotyk – tak również i ten wywołuje skutki uboczne. Ceną, jaką przychodzi mu zapłacić, są bóle głowy, omdlenia, utraty świadomości, niekontrolowane stosowanie przemocy.

OGŁOSZENIA

eprasa.pl c7315969c7

W STRONĘ NATURY

Powstała kolejna zabrzańska *Ekopracownia pod chmurką*

Przystań przy lesie

W Szkole Podstawowej nr 30 (Zabrze-os. Helenka, ul. Wawrzyńskiej 11) w ekspresowym tempie – dzięki dofinansowaniu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – powstała *Leśna przystań zieleni,* a więc tzw. ekopracownia pod chmurką. Plenerowa klasa stanie się – wprost w otoczeniu natury – miejscem nauki biologii, geografii, przyrody i innych przedmiotów ekologicznych. To także przestrzeń do rozwijania pasji, ciekawości świata i budowania wrażliwości na środowisko.

ZDJĘCIA: UM ZABRZE

Nowa infrastruktura to wiata oraz liczne przyrodnicze stanowiska (domek dla owadów, karmniki, budki lęgowe), rośliny, elementy dendrologiczne, a także miejsce do zajęć ruchowych i gier terenowych. Co ciekawe w projektowaniu tej przestrzeni uczestniczyli sami uczniowie wykonując jej projekty-rysunki. Szkoła o przyznaniu dotacji dowiedziała się pod koniec września, a już pod koniec listopada obiekt był gotowy! – *Lekcje będą teraz dużo ciekawsze. Z każdej strony otacza nas las, więc to miejsce idealnie wpisuje się w szkolną scenerię* – uważa dyrektorka szkoły, Aneta Kawecka. – *Nowa pracownia ma żyć nie tylko podczas lekcji, będą tu też zajęcia popołudniowe. Dzieci będą mogły wejść i bawić się.*

Na tegoroczny konkurs *Ekopracownia pod chmurką* wpłynęły do katowickiego WFOŚiGW aż 234 wnioski, a uznanie komisji konkursowej uzyskało 113 propozycji. Przypomnijmy, iż wśród beneficjentów – prócz wspomnianej SP 30 – znalazły się także Szkoła Podstawowa nr 16 (Zabrze-Zaborze, ul. Lompy 78) oraz Szkoła Podstawowa nr 11 Specjalna im. św. Jana Pawła II (Ruda Śląska-Bielszowice, ul. Bielszowicka 108). Na realizację wyróżnionych w całym województwie projektów w tej edycji przeznaczono 7.768.582,83 zł. A łącznie, we wszystkich trzech edycjach powstanie 260 ekopracowni, w które WFOŚiGW zainwestował blisko 18 milionów złotych! **(s)**

Milion czeka

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach prowadzi już nabór do trzeciej edycji konkursu *Eko-wydarzenia*. Dotacja na organizację przedsięwzięć informacyjno-edukacyjnych może wynieść do 80 procent kosztów kwalifikowanych, ale maksymalnie 10 tysięcy złotych (przy kosztach całkowitych minimum 12.500 zł), a mogą się o nią starać stowarzyszenia i ich związki, fundacje, koła gospodyń wiejskich czy samorządowe instytucji kultury, o ile ich działalność statutowa obejmuje ochronę środowiska lub edukację ekologiczną i w swej działalności nie są nastawione na zysk. Wnioski (do pobrania ze strony internetowej: wfosigw.katowice.pl/nabory/konkurs-ekowydarzenia) będą przyjmowane do końca roku, a wydarzenie wsparte takimi publicznymi środkami należy przeprowadzić między 1 marca a 15 października 2026 roku.

WFOŚiGW

Imprezy o których mowa muszą podnosić świadomość ekologiczną, popularyzować wiedzę o ochronie środowiska, aktywizować społeczności lokalne oraz – *last but not least* – kształtować postawy proekologiczne (zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży) i w tym dziele odnosić się do np. takich tematów jak: transformacja energetyczna, poprawa jakości powietrza, gospodarka o obiegu zamkniętym (w tym odpadami i ochronę wód), gospodarka wodna, ochrona różnorodności biologicznej i funkcji ekosystemów, innowacyjność, adaptacja do zmian klimatu... – *Zapraszamy do udziału w konkursie wszystkie podmioty, którym bliska jest idea ochrony środowiska i edukacji ekologicznej. Razem twórzmy Eko-Śląsk pełen wartościowych i inspirujących działań* – zachęcają przedstawiciele organizatora.

WFOŚGiW zarezerwował na eko-wydarzenia okrągły milion złotych! **(ws)**

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl c7315969c7

PŁYWANIE

Stylem dowolnym

ZSP 14

ZDJĘCIA: MIASTO ZABRZE

Ponad 250 pływaków wzięło udział w zawodach o puchar prezydenta Zabrza, które odbyły się w niedzielę (30 listopada) w Zabrzańskim Kompleksie Rekreacji – Aquarius Kopernik (al. Korfantego 18). Uczestnicy – w zależności od płci i wieku – rywalizowali na dwóch dystansach (25 i 50 metrów) płynąc stylem jak najbardziej dowolnym. W poszczególnych wyścigach zwyciężyli: Marta Tomczyk i Florian Niesporek (roczniki 2018 i młodsi), Lena Pajączek i Marcel Pietruszewski (roczniki 2015-2017), Lena Rączkowska i Antoni Celejewski (roczniki 2012-2014), Maja Dąbrowska i Nikodem Kantorosiński (roczniki 2010-2011), Jagoda Gawlik i Ksawery Preg (roczniki 2006-2009), Karolina Mocek i Jakub Rutkowski (roczniki 1977-2005), a do rywalizacji w najstarszej kategorii (urodzeni w 1976 i starsi) zabrakło chętnych. W osobnej klasyfikacji sporządzonej dla mieszkańców naszego miasta triumfowali: Lena Rączkowska (czas 28,83 sek.) oraz Ksawery Preg (25,37 sek.).

– *To był dzień pełen rywalizacji, świetnych wyników i fantastycznej energii. Dziękujemy wszystkim zawodnikom za ogromne zaangażowanie i wspaniałą sportową postawę, a kibicom za głośny doping, który niósł uczestników podczas zawodów!* – podkreśla organizator mistrzostw, czyli stowarzyszenie Aktywne Zabrze. **(s)**

SIATKÓWKA

Drugie derby

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET Trwa już runda rewanżowa, więc w rozgrywkach ponownie doszło do derbów Zabrza. O ile na początku sezonu w meczu MOSiR Debacom – Spartakus pewnie zwyciężyły gospodynie (3:0), to tym razem górą były przyjezdne, czyli… ponownie Debacom (3:2). Zaborzanki przegrały dwa pierwsze sety, ale w dwóch kolejnych odrobiły straty, niemniej w tie-breaku nie miały zbyt wiele do powiedzenia. Ten wynik to zaskoczenie, gdyż zawodniczki Spartakusa tydzień wcześniej dokonały nie lada wyczynu, gdyż pokonały niezwyciężoną do tamtej pory Akademię Siatkarską Rudziniec. W tamtym meczu też było pięć setów, ale wówczas ostatnie słowo należało do naszej drużyny.

Po rozegraniu przez każdą z drużyn sześciu spotkań liderem pozostaje AS Rudziniec (12 punktów), który wyprzedza MOSiR Debacom (10 punktów) i Spartakusa (9) **(w)**

- **UKS SPARTAKUS ZABRZE – AS RUDZINIEC 3:2 (25:16, 14:25, 25:14, 20:25, 15:13).**
- **SPARTAKUS ZABRZE - SV DEBACOM MOSiR ZABRZE 2:3 (22:25, 21:25, 25:11, 25:23, 10:15).**

PROMOCJA

ZABRZAŃSKA KARTA MIESZKAŃCA

„Zabrzańska Karta Mieszkańca" to program oferujący mieszkańcom Zabrza specjalne zniżki, uprawnienia i preferencyjne warunki w obiektach rekreacji, sportu, kultury, ale również gastronomii, handlu i usług

Swoja Kartę odebrało ponad 12 500 mieszkańców Zabrza, którzy korzystają ze zniżek u blisko 100 Partnerów Programu!

Jak otrzymać swoja Kartę?

Złóż wniosek:
- Osobiście w Zabrzańskim Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości, ul. Wolności 286
- Przesyłając wniosek za pomocą skrzynki ePUAP
- Mailowo, podpisując podpisem elektronicznym

Kto może otrzymać Kartę?
- każda osoba rozliczająca podatek dochodowy od osób fizycznych w Zabrzu;
- każda osoba (pełnoletnia oraz niepełnoletnia), która jest zameldowana w Zabrzu na pobyt stały lub czasowy;
- student;
- uczeń zabrzańskiej placówki oświatowej;
- wychowanek przebywający w zabrzańskiej placówce opiekuńczo-wychowawczej

Nie zwlekaj i dołącz do społeczności użytkowników Zabrzańskiej Karty Mieszkańca!

PARTNERZY W KATEGORII SPORT, REKREACJA I URODA

AQUARIUS KOPERNIK
- bilet normalny z ZKM poniedziałek – piątek 6–16: 13 zł, poniedziałek – piątek 16–22, sobota/niedziela/święto: 15 zł,
- bilet ulgowy z ZKM poniedziałek – piątek 6–16: 9 zł, poniedziałek – piątek 16–22, sobota/niedziela/święto: 10 zł.

AQUARIUS – PLAC KRAKOWSKI 10
- bilet wstępu na basen: bilet normalny z ZKM: 11 zł,
- bilet ulgowy z ZKM: 8 zł,
- bilet zabrzańscy seniorzy, emeryci > 60+ / renciści 8-10 od poniedziałku do piątku: 5 zł.

AQUARIUS

GROTA SOLNA:
- bilet ulgowy z ZKM: 8 zł,
- bilet normalny z ZKM: 14,50 zł.

Princess SARA KULER

PRINCESS LASHES SARA KULER
specjalista stylizacji rzęs 10% zniżki na usługi oferowane w salonie kosmetycznym.

eprasa.pl c7315969c7

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

EKSTRAKLASA: Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze (5 grudnia, godz. 20.30 – transmisja w kodowanych telewizjach Canal+Sport, Canal+Sport3 i Canal+4K Ultra HD oraz w aplikacji Canal+).

BARBÓRKA CUP BY MANGAL DOENER X LP10. Zawody drużyn rocznika 2017 (6 grudnia, godz. 9-16.30) i rocznika 2018 (7 grudnia, godz. 9-16.30) odbędą się w hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze-Centrum Południe, ul. Matejki 6). W turnieju weźmie udział 48 zespołów z 38 klubów (m.in. Górnik Zabrze, MKS Zaborze, GKS Katowice, czeski Banik Ostrawa i włoski Rodano FC).

PIŁKA RĘCZNA

I LIGA MĘŻCZYZN. Grupa D: Zagłębie Handball Team Sosnowiec – SPR Górnik Zabrze (7 grudnia, godz. 18).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET. Grupa 1: SV Debacom MOSiR Zabrze – UKS Gwiazda Tarnowskie Góry (6 grudnia, godz. 17.30 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Matejki 6), UKS Spartakus Zabrze – KS LOB Ożarowice (6 grudnia, godz. 18 – Zabrze-Zaborze, ul. Olchowa 2).

AIKIDO

AKTYWNE ZABRZE. Europejska Federacja Yoshikan Aikido organizuje 9 grudnia (godz. 20-21) trening dla osób dorosłych w swej siedzibie (Zabrze, ul. Św. Urbana 9); zapisy bezpośrednio u instruktora (tel. 792 212-920).

SZACHY

Z KULTURĄ. Impreza odbędzie się 4, 11 i 18 grudnia (godz. 17.30) w Dzielnicowym Ośrodku Kultury (Zabrze-Grzybowice, ul. Badestinusa 6).

Klęska u siebie

I LIGA MĘŻCZYZN Tydzień po niespodziewanym sukcesie w Chrzanowie (wyjazdowa wygrana z MTYS-em 36:30) SPR Górnik Zabrze równie zaskakująco, a przede wszystkim szokująco wysoko, przegrał u siebie z ekipą z Ostrowca Świętokrzyskiego. Jedynie pierwszy kwadrans tego spotkania należał do zabrzan (9:7), a jeszcze w 18 minucie był remis (10:10). Potem goście zaczęli osiągać przewagę, którą po przerwie już tylko powiększali i powiekszali. Skończyło się więc sromotną, 13-bramkową przegraną gospodarzy.

PIŁKA RĘCZNA

Po jedenastu rozegranych spotkaniach SPR Górnik (cztery zwycięstwa, siedem porażek) zajmuje w tabeli dziewiąte miejsce wśród czternastu drużyn. **(w)**

● **SPR GÓRNIK ZABRZE - KSZO OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI 27:40 (12:15). SPR Górnik:** Ciarliukiewicz, Kozak, Strzelczyk 2, Żalek 3, Koziołek 1, Nowak 4, Jordanek 3, Dudek, Puszczewicz 1, Pinczuk 3, Kaczmarczyk 3, Janik 2, Taisner 1, Imiełowski 1, Mazur 3.

Koniec gry

III LIGA GRUPA III: Górnik II Zabrze – Carina Gubin 6-0 (4-0): Wodecki (22), Mucha (24 i 45), Jeleń (26 i 63), Skiba (89).

KLASA OKRĘGOWA Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): Start Sierakowice – MOSiR Sparta Zabrze 3-0 (1-0): Borys (22), Wawoczny (66), Rybak (76).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Górnik Zabrze – Polonia Warszawa 1-1 (0-1): Jurek (73) – Czechowski (12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa II: Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 0-2 (0-0): Kita (90), Świerkowski (90).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW

1. Zagłębie Lubin	17	36	12-0- 5	33-24
2. GÓRNIK ZABRZE	**17**	**35**	**11-2- 4**	**40-29**
3. Lech Poznań	17	34	10-4- 3	49-32
4. Miedź Legnica	17	33	10-3- 4	32-19
5. Legia Warszawa	16	33	10-3- 3	41-18
6. Polonia Warszawa	17	28	8-4- 5	27-23
7. Wisła Kraków	16	27	9-0- 7	27-27
8. Varsovia Warszawa	17	24	7-3- 7	40-41
9. Śląsk Wrocław	17	24	7-3- 7	36-35
10. Jagiellonia Białystok	17	23	7-2- 8	37-35
11. Stal Rzeszów	16	21	7-0- 9	26-26
12. Arkonia Szczecin	17	17	4-5- 8	26-31
13. Znicz Pruszków	16	17	5-2- 9	18-30
14. Lechia Gdańsk	17	13	4-1-12	35-41
15. Odra Opole	16	10	3-1-12	16-42
16. Resovia Rzeszów	16	6	1-3-12	11-41

Trzy zaległe mecze zostaną rozegrane wiosną

KLASA OKRĘGOWA grupa śląska I

1. Start Sierakowice	17	41	13-2- 2	50-14
2. Unia Strzybnica	17	40	13-1- 3	50-21
3. ŁTS Łabędy	17	36	11-3- 3	54-29
4. SPARTA ZABRZE	**17**	**34**	**11-1- 5**	**40-24**
5. Victoria Pilchowice	17	32	9-5- 3	28-16
6. Burza Borowa Wieś	16	29	9-2- 5	34-23
7. Bobrowniki Śląskie	16	29	9-2- 5	48-39
8. Ruch Radzionków	17	28	8-4- 5	37-31
9. Olimpia Boruszowice	17	27	8-3- 6	37-25
10. Tempo Paniówki	17	25	8-1- 8	37-38
11. Polonia II Bytom	17	24	8-0- 9	33-25
12. Sośnica Gliwice	17	19	5-4- 8	31-28
13. Ruch Kozłów	17	19	6-1-10	35-46
14. Gwarek II Tarn. G.	17	15	4-3-10	31-64
15. Orzeł Nakło Śl.	17	14	4-2-11	32-58
16. LKS Żyglin	17	13	3-4-10	35-44
17. AP Team Gliwice	17	6	0-6-11	22-50
18. Silesia Miechowice	17	3	1-0-16	17-76

Zaległy mecz Bobrowniki Śl. – Borowa Wieś zostanie rozegrany wiosną (7 marca)

III LIGA grupa III

1. Lechia Zielona Góra	18	39	11-6- 1	47-10
2. Sparta Katowice	19	38	11-5- 3	31-19
3. Górnik Polkowice	17	36	11-3- 3	31-19
4. Zagłębie II Lubin	18	34	10-4- 4	48-32
5. LKS Goczałkowice	18	31	8-7- 3	29-21
6. Carina Gubin	19	28	7-7- 5	29-32
7. Skra Częstochowa	18	28	7-7- 4	35-29
8. MKS Kluczbork	18	27	8-3- 7	29-21
9. Warta Gorzów Wlkp.	18	26	7-5- 6	28-29
10. GÓRNIK II ZABRZE	**19**	**24**	**7-3- 9**	**36-27**
11. Karkonosze Jelenia G.	17	24	7-3- 7	29-28
12. Polonia Nysa	18	23	5-8- 5	30-32
13. Ślęza Wrocław	18	21	6-3- 9	25-35
14. Słowianin Wolibórz	18	19	5-4- 9	27-34
15. Miedź II Legnica	18	16	4-4-10	29-39
16. Pniówek Pawłowice	19	15	4-3-12	19-36
17. LZS Starowice Dolne	18	13	3-4-11	16-39
18. Stal Jasień	18	7	2-1-15	21-57

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 grupa I

1. FASE Szczecin	17	43	14-1- 2	60-19
2. Śląsk Wrocław	17	40	12-4- 1	61-16
3. GÓRNIK ZABRZE	**17**	**37**	**12-1- 4**	**41-23**
4. Miedź Legnica	17	35	11-2- 4	48-32
5. Raków Częstochowa	17	34	11-1- 5	52-33
6. Pogoń Szczecin	17	29	9-2- 6	38-38
7. GKS Katowice	17	29	9-2- 6	47-34
8. Lech Poznań	17	28	8-4- 5	41-28
9. Zagłębie Lubin	17	23	7-2- 8	38-23
10. Lechia Gdańsk	17	21	6-3- 8	31-45
11. Jaguar Gdańsk	17	18	6-0-11	29-37
12. Arka Gdynia	17	18	5-3- 9	35-47
13. Stilon Gorzów Wlkp.	17	17	5-2-10	30-46
14. Arkonia Szczecin	17	10	2-4-11	25-51
15. Lechia Zielona Góra	17	9	2-3-12	25-57
16. Zawisza Bydgoszcz	17	0	0-0-17	8-80

W poszczególnych kolumnach: miejsce, zespół, rozegrane mecze, punkty, zwycięstwa-remisy-porażki, bramki strzelone-stracone.

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Skup nieruchomości: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. **736-083-054**

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO– SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

ŁAZIENKA– remont również dla niepełnosprawnych. Tel. 507055024

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.– kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

RÓŻNE

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

Complex BUDOWNICTWO OGÓLNE RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI 41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19

eprasa.pl c7315969c7

W piątek ostatni mecz Górnika w tym roku

Kryzys i po kryzysie?

W tabeli ekstraklasy tego wyraźnie nie widać, bo piłkarze Górnika niezmiennie są jej liderem, ale obecnie zabrzanie niestety nie prezentują mistrzowskiej formy. W trzech ostatnich ligowych spotkaniach zdobyli tylko jedną bramkę i jeden punkt, przy czym ostatni mecz był w ich wykonaniu katastrofalny (0-4 na wyjeździe z Radomiakiem Radom)! Oczywiście pod koniec bezsprzecznie udanej jesieni zabrzanie mieli prawo złapać zadyszkę, ale jednak ten kryzys – gdyby przeciągnął się do końca roku – mógłby być brzemienny w skutki. Nasz zespół bowiem równolegle uczestniczy w grach o Puchar Polski, a te rozgrywki – jak sama nazwa wskazuje – toczą się innym systemem, w którym każde niepowodzenie eliminuje na stałe z rywalizacji i niweczy marzenia o triumfie i bezpośrednim awansie do europejskiej Ligi Konferencji UEFA. Na szczęście Górnik wziął się w garść i we wtorek (2 grudnia) zakwalifikował się do ćwierćfinału tych gier (kolejny rywal dla niego zostanie wylosowany 10 grudnia), wygrywając z Lechią. Co podwójnie napawa optymizmem, bo na zakończenie sezonu zabrzanie ponownie zmierzą się gdańską ekipa, tym razem o ligowe punkty. Będzie drugie zwycięstwo z rzędu?

GORNIKZABRZE.PL

LECHIA – GÓRNIK (1-3). Strzelcy goli dla zabrzan w meczu Pucharu Polski: Rafał Janicki i Ousmane Sow.

Dotkliwa porażka z Radomiakiem wstrząsnęła nie tylko kibicami, ale i samym klubem. Głos zabrał nawet Lukas Podolski, który nie krył rozgoryczenia stylem gry zespołu: *Chciałbym przeprosić wszystkich naszych kibiców za wczorajszy mecz. Nie chcę widzieć mojej drużyny i klubu w takiej formie – pozbawionych energii i pewności siebie. Każdy zawodnik powinien zadać sobie pytanie, czy dał z siebie wszystko w ostatnich tygodniach. Trzeba się obudzić! Zostały jeszcze dwa mecze. Potrzebujemy każdego, kto będzie w nich gotów dać z siebie wszystko!!!*

Te słowa odbiły się szerokim echem w piłkarskim środowisku, a co najważniejsze, trafiły też do głównych adresatów, a więc samych piłkarzy Górnika. W kolejnym spotkaniu zabrzanie (w nieco przemeblowanym składzie, jak to w Pucharze Polski bywa) od samego początku rzucili się na rywali, w spektakularny sposób chcąc przełamać niemoc ostatnich tygodni. I dało to szybko efekt, w postaci dwóch goli: najpierw po centrze z rzutu rożnego celną główką popisał się Rafał Janicki, a potem po świetnym wyjściu do piłki i dośrodkowaniu Young-juna Goha formalności dopełnił Ousmane Sow. Tyle że gospodarze jeszcze przed przerwą zdołali zdobyć kontaktowego gola, a po przerwie wprost zapędzili zabrzan w kozi róg. Na szczęście nasi piłkarze przetrzymali trudne chwile, a w dodatku Sow z kontry zdobył trzeciego gola. Nasz najskuteczniejszy zawodnik, po trzech spotkaniach bez trafienia, znów pokazał klasę, czym zupełnie wytrącił z równowagi kibiców Lechii. Z trybun w kierunku Senegalczyka poleciały rasistowskie wyzwiska, co Górnik natychmiast zgłosił piłkarskim władzom. Zareagował także ponownie Podolski, który zamieścił na swoim internetowym profilu zdjęcie z Sowem i wymownym podpisem: *Rasizm nie ma miejsca w naszym społeczeństwie, sporcie i życiu. To musi się skończyć, i to natychmiast. Wszyscy jesteśmy z tobą, bracie.*

Lechia może spodziewać się dotkliwej kary od PZPN-u, ale wcześniej (5 grudnia) sprawiedliwość może jej wymierzyc sam Sow i reszta drużyny, ponownie strzelając jej gole i wygrywając z nią po raz drugi w ciągu czterech dni. To byłoby godne zakończenie sezonu i ostateczne przezwyciężenie sportowego kryzysu. **(ws)**

EKSTRAKLASA jesień 2025

Górnik – Lechia Gdańsk	2-1 (Lukoszek, Kubicki)
Piast Gliwice – Górnik	0-1 (Janża)
Lech Poznań – Górnik	2-1 (Sow)
Górnik – Termalica	0-1
Pogoń Szczecin – Górnik	0-3 (Liseth, Janża, Sow)
Górnik – GKS Katowice	3-0 (Hellebrand, Liseth, samob.)
Górnik – Motor Lublin	0-1
Raków Częstochowa – Górnik	0-1 (Sow)
Górnik – Widzew Łódź	3-2 (Kubicki, Liseth, Sow)
Cracovia Kraków – Górnik	1-1 (Liseth)
Górnik – Legia Warszawa	3-1 (Sow 2, Chłań)
Korona Kielce – Górnik	1-1 (Janicki)
Górnik – Jagiellonia Białystok	2-1 (Hellebrand, samob.)
Górnik – Arka Gdynia	5-1 (Liseth, Chłań, Hellebrand, Sow, Zahović)
KGHM Zagłębie Lubin – Górnik	2-0
Górnik – Wisła Płock	1-1 (Liseth)
Radomiak Radom – Górnik	4-0
Lechia – Górnik	5 grudnia, godz. 20.30

EKSTRAKLASA tabela po 17. kolejce

1. GÓRNIK	30	27-19
2. Jagiellonia**	28	27-18
3. Wisła* (b)	28	20-11
4. Raków*	26	25-22
5. Radomiak	25	33-28
6. Cracovia*	25	23-19
7. Lech*	25	27-24
8. Korona	23	20-18
9. Zagłębie*	22	28-23
10. Widzew	20	25-26
11. Pogoń	20	26-30
12. Katowice*	20	23-27
13. Motor*	20	22-26
14. Legia* (p)	19	19-18
15. Arka (b)	18	14-32
16. Lechia	17	32-35
17. Termalica (b)	16	22-34
18. Piast**	14	16-19

*(m) – obrońca tytułu mistrzowskiego; (p) – zdobywca Pucharu Polski 2025; (b) – beniaminek; * – drużyna ma zaległy mecz; ** – dwa zaległe mecze.*

PUCHAR POLSKI 2026

1/32 finału:	Legia II Warszawa – Górnik	0-3 (Chłań, Zahović, Lukoszek)
1/16 finału:	Arka Gdynia – Górnik	1-2 (Ambros, Szcześniak)
1/8 finału	Lechia Gdańsk – Górnik	1-3 (Janicki, Sow 2)

NAJLEPSI STRZELCY

11 goli – Tomas Bobcek (Lechia); **9 goli – Karol Czubak** (Motor), **Mikael Ishak** (Lech); **8 goli – Sebastian Bergier** (Widzew), **Jonatan Braut Brunes** (Raków), **Jesus Imaz** (Jagiellonia); **7 goli – Leonardo Rocha** (Raków, Zagłębie), Łukasz Sekulski (Wisła), **OUSMANE SOW** (Górnik) i **Filip Stojilković** (Cracovia).

Ostatni rywal: LECHIA GDAŃSK

Fortuna za snajpera

Po wtorkowej porażce z Górnikiem w Pucharze Polski gdańszczanie mogą się już skoncentrować wyłącznie na ekstraklasie. Priorytetem dla Lechii jest bezsprzecznie byt w najwyższej lidze, który już na starcie sezonu został postawiony pod znakiem zapytania, zaliczeniem klubowi 5 ujemnych punktów. To kara za finansową wolnoamerykankę, która – mimo uregulowania zaległości i odwołania – nie została o dziwo anulowana (a wcześniej takie restrykcje pełniły tylko rolę straszaka) i z jej powodu gdański zespół jest wciąż w strefie spadkowej tabeli. Nie znaczy to jednak, że w tym sezonie pomorski klub nie ma szans na sukces, bo mimo to już wykreował gwiazdę, za którą – może już tej zimy? – otrzyma górę pieniędzy. Mowa oczywiście o 24-letnim Tomasu Bobceku, który niespodziewanie wyrósł na czołowego strzelca ekstraklasy. Wartość napastnika ze Słowacji (pozyskano go w 2023 roku z MFK Rużomberok, z Lechią wiąże go jeszcze 1,5-roczny kontrakt) gwałtownie rośnie: jeszcze we wrześniu był wyceniany na 1,6 miliona euro, ale ostatnio Lechia odrzuca już oferty opiewające na 6 mln euro, bo oczekuje… 10 milionów euro (a więc ponad 42 milionów złotych)! Ta kwota jednak nie byłaby rekordowym transferem w skali całej ekstraklasy, gdyż w ubiegłym roku Raków Częstochowa oddał Chorwata Ante Crnaca do Norwich City za 11 milionów euro. Tyle, że sezon jeszcze trwa – oby cena za Bobceka nie poszła jeszcze bardziej w górę po meczu z Górnikiem… **(s)**

Silni jak Stal

W dwunastej edycji turnieju Stalok, która przez trzy dni (29-30 listopada i 1 grudnia) odbywała się na głównej arenie hali widowiskowo-sportowej (Zabrze-Centrum Południe, ul. Matejki 6 wzięło udział 35 drużyn z 19 klubów (457 zawodników!), które rozegrały 70 emocjonujących spotkań w siedmiu kategoriach wiekowych. W poszczególnych grupach triumfowali – juniorzy starsi: MOSiR Stal I Zabrze (najlepszy zawodnik: Kamil Brachaczek ze Startu Mszana, najlepszy bramkarz: Michał Zawadzki z MKS Zaborze, król strzelców: Marcel Mateńko ze Stal I), trampkarze młodsi – MOSiR Stal II Zabrze (zawodnik: Marcin Skalski ze Stal II, bramkarz: Filip Gal z Brasilu Czekanów, strzelec: Jakub Włodarski z Brasilu Czekanów); trampkarze starsi: MOSiR Stal II Zabrze (zawodnik: Bartosz Kowalski z Asów Zabrze, najlepszy bramkarz: Szymon Mazur ze Stali II, strzelec: Patryk Wydra ze Stali II), juniorzy młodsi: MOSiR Stal I (zawodnik: Mateusz Mendes ze Stali I, bramkarz: Adrian Meroń z Siódemki Tychy, strzelec: Igor Rał z Asów Zabrze), orlicy starsi: Gwarek Ornontowice (zawodnik: Antoni Mikos z Ornontowic, bramkarz: Sebastian Metelski z Ornontowic, strzelec: Miłosz Michalski z Asów Zabrze), młodzicy starsi: Asy Zabrze (zawodnik: Norbert Goj z Ornontowic, bramkarz: Jan Witalis z Wyzwolenia Chorzów, strzelec: Kamil Kramek (z Asów Zabrze). W skrzatach starszych (grały Górnik Zabrze, Quo Vadis Makoszowy, FC Zabrze, MOSiR Stal I i II), ze względu na młody wiek zawodników (6-latki i młodsi) nie ustalono klasyfikacji. **(s)**

MOSIR STAL ZABRZE

eprasa.pl c7315969c7

No to lecimy!

DOK BISKUPICE

Prawdziwie odlotowa zabawa odbyła się z okazji *Andrzejek* w Dzielnicowym Ośrodku Kultury w Zabrzu-Biskupicach. Na bal przebierańców przybyli kowboje, księżniczki, postacie z bajek, wielki miś, wróżki… Niektóre z istot na zabawę nawet przyfrunęły i potem poszybowały (zapewne w rytm piosenki *Motylem jestem*). **(jak)**

HUMOR

Jasio przychodzi po dwudniowej nieobecności w szkole a pani pyta:

– Jasiu dlaczego wczoraj nie byłeś w szkole?

– Musiałem zaprowadzić krowę do byka!

– A nie mógł tego zrobić ojciec?

Nie proszę pani, to musiał zrobić byk!

Psychiatra bada pacjenta za pomocą testu, czytając:

– Ostatniej niedzieli był straszliwy wypadek drogowy. Motocyklista został rozjechany przez samochód tak nieszczęśliwie, że stracił głowę. W chwilę potem motocyklista wstał, podniósł głowę i poszedł do najbliższej apteki, żeby przykleić ją do tułowia.

W tym miejscu badany uśmiecha się z niedowierzaniem.

– Pańska historia nie trzyma się kupy. Przecież apteki w niedzielę są zamknięte!

Przychodzi baba do lekarza i mówi:

– Panie doktorze mój mąż zachowuje się dziwnie. Codziennie rano wypija kawę, a następnie zjada filiżankę i zostawia uszko.

Lekarz po chwili odpowiada:

To dziwne, uszko jest najsmaczniejsze...

Kuzyn z miasta odwiedza bardzo zaniedbane gospodarstwo rolne Antka.

– Nic na tej ziemi kuzynie nie rośnie?

– Eee... nic – wzdycha Antek.

– A jakby zasiać kukurydzę?

– Aaa... jakby zasiać, to by pewnie urosła.

Fryzjer pyta klienta:

– Pan już chyba u nas był?

– Nie, ucho straciłem na wojnie.

Na okręcie kapitan pyta sterującego marynarza:

– Jaki macie kurs?

– Skończyłem siedem klas szkoły podstawowej, panie kapitanie.

Nigdy nie wzniesiesz się ponad to, czemu nie chcesz spojrzeć w oczy

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	0	5°C	1014 hPa	wiatr	10 km/h
piątek	temp.	2	6°C	1012 hPa	wiatr	6 km/h
sobota	temp.	3	7°C	1014 hPa	wiatr	5 km/h
niedziela	temp.	0	7°C	1015 hPa	wiatr	9 km/h

KARTKA Z HISTORII

Kopalnia »Zabrze« wysłużonym górnikom

Z okazji „święta górnika" w dniu 28.XI. kop. „Zabrze" zorganizowała spotkanie starych, wysłużonych górników, będących obecnie na emeryturze.

Za długimi stołami cechowni pola „Zachód" zasiadło 120 emerytów — w większości sędziwych staruszków. Dyrektor kop. mgr inż. **St. Dudek** w krótkim przemówieniu nawiązując do urządzonej już w październiku wycieczki górników-emerytów do Pszczyny Goczałkowic, Szczyrku i Wisły wyjaśnił, że są to początki nawiązania bliższego kontaktu i większej opieki nad górnikami, którzy na kopalni przepracowali długie lata i spośród których wielu w ciężkiej pracy straciło zdrowie. W przyszłości kontakty te zapoczątkowane wycieczką i dzisiejszym spotkaniem będą częstsze i bardziej ożywione. Następnie przemawiał przewodniczący rady zakładowej **St. Włodarski.**

Po przemówieniach przy dźwiękach orkiestry Filharmonii Górniczej emeryci spożyli smaczny obiad i wypili lampkę wina za swoje zdrowie i pomyślność kopalni. Najpiękniejsze utwory muzyczne nagradzane gorącymi brawami urozmaicone były piosenkami artystki Opery Śląskiej w Bytomiu Gwieździńskiej, która zbierała nie mniej oklasków od orkiestry.

Radość malowała się na twarzach staruszków. Byli szczerze wzruszeni, że nie zapomniano o nich, że otacza się ich należytą opieką i szacunkiem.

Na zakończenie emerytom wręczono upominki pieniężne. Stefan Szafrański w imieniu obecnych emerytów złożył podziękowanie dyrekcji kopalni, radzie zakładowej i radzie robotniczej za zorganizowanie spotkania i pamięć o starych górnikach. (tb)

Głos z 8 grudnia 1957 r.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

Im bardziej starasz się przypodobać Wadze, tym mniej masz u niej szans. Więcej wskórasz ostentacyjnie okazując niezdecydowanie i... słabnące zainteresowanie.

BYK (21.04 – 21.05)

Nie samą pracą i zabawą Byk żyje – czas byś zaczął zwracać większą uwagę na to, co tkwi w prozie życia codziennego. Z niej też możesz czerpać radość i satysfakcję.

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

W życiu nie liczą się tylko dobre intencje, ale – bez względu na końcowy efekt – one też bywają jednak doceniane. Dlatego nie rezygnuj z tego co bez przekonania robisz.

RAK (22.06 – 22.07)

W poniedziałek spotkasz osobę, która może mocno namieszać w twoim życiu. Raz będziesz ją wychwalał pod niebiosa, a chwilę później żałował, że z nią w ogóle przestajesz.

LEW (23.07 – 22.08)

Możesz wreszcie w pełni wykorzystywać swoje umiejętności. Znajdą się chętni zarówno na twe usługi, jak i na twoje towarzystwo (i błyskotliwe pogawędki) w prywatnym czasie.

PANNA (23.08 – 22.09)

Nie bój się stanu napięcia i długotrwałego stresu. Działając pod presją czasu będziesz osiągał świetne wyniki, co wyróżni cię na tle nijakich współpracowników.

WAGA (23.09 – 22.10)

Sprzeczka z szefem nie musi automatycznie oznaczać wystawienia wilczego biletu. Wręcz przeciwnie – przełożony doceni twoją odwagę i niezależność poglądów.

SKORPION (23.10 – 21.11)

Twoje spotkanie ze Świętym Mikołajem będzie ze wszech miar udane. Prezentów będzie więcej niż... pretensji. A o to przecież na początku grudnia chodzi!

STRZELEC (22.11 – 21.12)

W domu szykuje się bunt! Otóż nie wszyscy wierzą, że zawsze musi stawać na twoim. Będziesz musiał przyzwolić na więcej demokracji w kuchni, salonie i.... sypialni.

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Rutynowe działania nie zawsze dają taki sam efekt. Przekonasz się o tym dobitnie w piątek, który będzie się układał wprost przeciwnie do twoich oczekiwań.

WODNIK (21.01 – 19.02)

W najbliższych dniach nie możesz sobie pozwolić na żadne naginanie przepisów, bo ktoś na pewno to zauważy. Pamiętaj szczególnie o zapinaniu pasów w samochodzie.

RYBY (20.02 – 20.03)

Musisz trochę przyhamować. Ważne rzeczy załatwiaj krok po kroku, a nie w biegu. A i inni będą mogli za tobą nadążyć i w razie potrzeby pospieszyć ci z pomocą.

eprasa.pl c7315969c7